

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Anglia nie zamierza

rokować z Niemcami

Odpowiedź Chamberlaina na interpelację Labour Party

LONDYN, 31. I. (PAT). Jeszcze przed rozpoczęciem się ferii świątecznych izby gmin pos. Henderson z Labour Party wystosował pod adresem premiera interpelację, CZY ZAMIERZONE SĄ JAKIEKOLWIEK DALSZE ROZMOWY Z KANCLERZEM HITLEREM I JAKIE SĄ DALSZE WIDOKI STOSUNKÓW BRYTYJSKO - NIEMIECKICH.

Interpelacja ta znalazła się na porządku dziennym we wtorek i okazała się istotnie na czasie. Premier

odpowiedział na nią jak następuje: „Z satysfakcją przyjmuję do wiadomości te ustępy mowy kanclerza Hitlera, w której wyraził on pragnienie pogłębienia wzajemnego zaufania i współdziałania między naszymi obydwojoma narodami. Pragnę skorzystać z tej okazji, aby zapewnić, że te same uczucia ożywiają zarówno rząd jak i naród brytyjski.

W CHWILI OBECNEJ ŻADNE ROKOWANIA MIĘDZY RZĄDAMI BRYTYJSKIM I NIEMIECKIM

NIE SĄ ZAMIERZONE. Z zadowoleniem natomiast notuje, że w rozmaitych sprawach handlowych toczyły się ostatnio rozmowy między przedstawicielami przemysłu W. Brytanii i Niemiec“.

Na dodatkowe zapytanie, czy w najbliższej przyszłości zamierzone są jakiegokolwiek rokowania między rządem brytyjskim a niemieckim, premier odpowiedział przecząco.

Chamberlain żąda dowodów że Niemcy i Włochy chcą istotnie pokoju

LONDYN, 31. I. (PAT). Izba gmin wznawiała dziś obrady po przerwie świątecznej, przystępując od razu pierwszego dnia do wielkiej debaty w sprawie Hiszpanii i związanych z tą wojną domową reperkusji międzynarodowych.

Ze strony przywódcy opozycji posła Attlee dwukrotnie czyniono próby pod adresem premiera, aby skłonić szefa rządu do ZWOŁANIA IZBY NA SESJĘ NADZWYCZAJNĄ.

Premier Chamberlain dwukrotnie odmówił żądaniom szefa opozycji, ale przy drugiej próbie zaproponował, aby wobec traktowania tej sprawy przez opozycję jako tak nagłej, pierwszy dzień wznawionej sesji poświęcony został debacie w sprawie hiszpańskiej. Z góry jednakże można było liczyć się z tym, że dzisiejsza debata pozbawiona będzie ze strony opozycji właściwego swego ostrza. Istotnie, licząc zgromadzonych posłów oraz tłumnie przybyłą publiczność spotkał zawód, o ile chodzi o postawienie sprawy przez posła Attlee.

Mowa jego była bardzo słaba i opierała się na znanych enuncjacjach O INTERWENCJI WŁOSKIEJ W HISZPANII. Chamberlain tedy miał ułatwione zadanie, gdy w imieniu rządu zareplikował na oskarżenie Labour Party.

Pomoc dla Hiszpanii

Co się tyczy Hiszpanii — oświadczył premier — to posel Attlee dokonał dwóch stron tego konfliktu. Jedną z nich było zagadnienie ogólnej polityki, co do której oczywiście trudno jest nam się zgodzić, ale co do drugiej strony, którą bym nazwał stroną humanitarną nie ma róż-

nic pomiędzy posłem Attlee a mną. Premier wspominał w tym miejscu o cierpieniach uchodźców z obszaru wojny domowej, podając za jeden z przykładów okropności wojny. Premier wyraził następnie swoje uznanie dla pomocy udzielonej uchodźcom z Hiszpanii przez francuzów. Rząd brytyjski — oświadczył premier — CZYNI CO MOŻE I BĘDZIE W DALSZYM CIĄGU POD TYM WZGLĘDEM POMAGAŁ. Przyznaliśmy międzynarodowej komisji pomocy dla dzieci uchodźców z Hiszpanii już 20 tys. funtów, jako jednorazową subwencję, a obecnie do dyspozycji tego komitetu oddaliśmy dalsze 20 tys. funtów i gdy zajdzie potrzeba dalszej pomocy gotowi będziemy dać więcej.

Premier poinformował izbę, że rząd francuski uzgodnił z rządem hiszpańskim wyznaczenie niedaleko granicy obszaru, gdzie uchodźcy mogliby być koncentrowani i o ile uda się uzyskać od rządu hiszpańskiego zapewnienie, że obszar ten nie będzie użyty dla celów wojskowych, to możliwe będzie również uzyskanie zapewnienia od gen. Franco, że OBSZAR TEN NIE BĘDZIE ATAKOWANY.

Ponadto do Figueras udaje się przedstawiciel komisji międzynarodowej, aby nakłonić rząd republikański do zgody na utworzenie strefy bezpieczeństwa dla kobiet, dzieci i starców. Premier oświadcza się, że zapewnienie uzyskane zostanie również ze strony gen. Franco.

Nieinterwencja będzie utrzymana

RZĄD J. K. MOŚCI WYSTOŚOWAŁ JUŻ DO GEN. FRAN-

CO APEL, NAWOŁUJĄCY GO DO STOSOWANIA METOD HUMANITARNYCH W KATALONII.

Przed upadkiem Barcelony wiele osób oczekiwało, że upadek ten spowoduje straszną masakrę. Jednak nie podobnego nie miało miejsca i uważam, że panowie z opozycji mogliby przyznać się z tego powodu do wdzięczności.

Powracając do spraw ogólnej polityki Hiszpanii, premier stwierdza, że interwencja ze strony Włoch, o której tyle mówił posel Attlee, miała miejsce dawniej jeszcze przed ustanowieniem komitetu nieinterwencji. Ostatnio jednak żadna interwencja na większą skalę nie odbywała się.

Premier oświadczył, że RZĄD BRYTYJSKI OBSTAJE PRZY SWOJEJ POLITYCE NIEINTERWENCJI i nie uważa w chwili obecnej za stosowne dokonać w tej polityce jakiegokolwiek zmian.

Co się tyczy żądań opozycji, aby przywrócono rządowi hiszpańskiemu prawa nabywania broni, premier podkreślił, że jego zdaniem, o ile by miała nastąpić tego rodzaju interwencja na korzyść rządu hiszpańskiego, to aby zmienić stan rzeczy w Hiszpanii, interwencja taka musiałaby przybrać bardzo znaczne rozmiary. WIELKA BRYTANIA ZAŚ SAMA POTRZEBUJE WSZYSTKIEJ TEJ BRONI, KTÓRĄ POSIADA.

Obecna sytuacja w Hiszpanii nie stanowi niebezpieczeństwa dla pokoju Europy, ale gdyby W. Brytania rzuciła swą politykę nieinterwencji i przeszła do interwencji na korzyść rządu hiszpańskiego w znaczniejszych

rozmiarach, to wówczas sytuacja hiszpańska stała by się niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego.

Premier podkreślił, że wizyta rzymska nie przyniosła w rezultacie udzielenia praw kombatanom gen. Franco. Fakt ten jest najlepszą ilustracją BEZSTRONNOŚCI RZĄDU BRYTYJSKIEGO.

Serdeczna przyjaźń z Francją

W toku rozmów w Rzymie Mussolini wyraził pogląd, iż absurdem jest nazywanie człowieka sprawującego władzę nad terytorium Hiszpanii, buntem, ale powody, dla których rząd brytyjski odmówił i odmawia udzielenia gen. Franco praw kombatanom leżą w innej płaszczyźnie, a mianowicie powód jest ten, że tocząca się w Hiszpanii wojna nie jest tylko wojną domową, lecz SKOMPLIKOWANA W SKUTKACH INTERWENCJI OBYCZYCH MOCARSTW PO JEDNEJ, CZY PO DRUGIEJ STRONIE.

Nawiązując do stosunków z Włochami premier oświadczył: „Niewątpliwie najpewniejszym sposobem zmierzającym do tego, aby ktoś, kto dał swoje słowo, nie dotrzymał go, jest oświadczyć, że mu się nie wierzy i postępowanie własne oprzeć na przesłance, że nie dotrzyma on swego słowa. W Rzymie otrzymałem ponowne POKOJOWE ZAPEWNIENIA MUSSOLINIEGO i m. in. Ciano“.

Wizyta w Rzymie — oznajmił premier — wzmocniła przyjaźń pomiędzy W. Brytanią a Włochami, ale nie osłabiła też stosunków z Francją.

Stosunki z Francją oparte są

obecnie na wzajemnym zaufaniu. Każdy z nas obserwować może naszą przyjaźń i kontakty, jakie nawiązujemy nie tylko spokojnie, ale nawet z zadowoleniem. My ze swej strony — oświadczył premier — z największą satysfakcją zaobserwowaliśmy deklarację POROZUMIENIA MIĘDZY FRANCJĄ A NIEMCZĄMI.

Przechodząc przy końcu swego przemówienia do wczorajszej mowy kanclerza Hitlera, premier Chamberlain oświadczył co następuje:

Hitler nie chce wojny

„Dowodem wysoce przesadzonych obaw we wszelkiego rodzaju prorocत्वach, ogłaszanych w niektórych dziennikach, były przewidywania, co kanclerz Hitler powie w swoim wczorajszym przemówieniu. Była to mowa bardzo długa, która obejmowała znaczną ilość spraw. Nie chcę utrzymywać, iż miałem czas przestudiować każde zdanie tej mowy, ale pragnę oświadczyć, iż stanowczo uzyskałem wrażenie, IŻ NIE BYŁO TO PRZEMÓWIENIE CZŁOWIEKA, KTÓRY PRZYGOTOWUJE RZUCENIE EUROPY W GŁĘBIĘ NOWEGO KRYZYSU. Wydaje mi się, że w mowie tej był cały szereg ustępów, które wskazywały na konieczność pokoju dla Niemiec w tym samym stopniu, co dla innych. Wszyscy posiadamy nasze zagadnienia wewnętrzne, nasze zagadnienia gospodarcze, lub finansowe, lub nasze zagadnienia bezrobocia. Nikt z nas przeto nie okaże braku sympatii dla idei, aby między nami stanęły wszelkie wysiłki na rzecz poprawy warunków

(Dokończenie na str. 3-ej.)

Projekty wobec żydów

Rewelacyjny artykuł organu katolików-niemców w Polsce

W ostatnim numerze, wychodzącego w Katowicach tygodnika „Der Deutsche in Polen“ (organu katolików niemieckich), pojawił się kolumnowy artykuł p. t. „Niechrześcijańskie, niepatriotyczne i niegospodarcze projekty nie prowadzące do celu“. — W sensacyjnym tym artykule, czytamy m. in.:

„W czasie przyłączenia do Polski terytoriów czecho-słowackich, doszło do kilku krwawych incydentów i kilku żołnierzy naszej armii zginęło śmiercią żołnierską. Jednym z tych żołnierzy był członek mniejszości żydowskiej z Nowego Sącza. Podczas pogrzebu na żydowskim cmentarzu w Cieszynie obecny był również dowódca grupy operacyjnej „Śląsk“ inspektor armii gen. Bortnowski, a dowódca pułku poległego żołnierza w przemówieniu swym oświadczył, że „Polska pozostanie dla wszystkich swych gotowych do ofiar obywateli jednakową kochającą ojczyzną“. Jako przynależni do innej mniejszości narodowej przykładalimy do tych słów znaczenie nowego przepiękowanego przyrzeczenia konstytucji z 23 kwietnia 1935 r. i jej zasady o równości praw wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia i wyznania. Ze wśród narodów zamieszkujących Polskę, naród państwowy, który stanowi przeważającą większość użyczać będzie życiu publicznemu swego oblicza, wydawało się nam jako fakt dający się pogodzić z każdym zdaniem konstytucji. Natomiast całkowicie nie do pogodzenia zarówno z duchem, jak i tekstem konstytucji są naszym zda-

niem nowe projekty, które naszym żydowskim współobywateli a oprócz nich również wielką część katolików pochodzenia żydowskiego ograniczyć lub też całkowicie pozbawić mają praw publicznych i prywatnych.

Mamy na myśli projekty, które kilku nowych posłów w obecnym sejmie przedłożyło opinii. Obchodzą one również wszystkie inne niepoliolskie narodowości w Polsce, gdyż już obecnie można spotkać się w prasie z myślą, że po pozbawieniu żydów praw obywatelskich stworzony ma być drugi szczebel ograniczonych praw dla Niemców, Ukraińców, Białorusinów i t. d. Z chwilą, gdy zasada równości zostanie przelamana, na drodze tej nie będzie się już można zatrzymać. Naszym zdaniem, tego rodzaju niebezpieczne projekty w pierwszym rzędzie powinny obchodzić również patriotycznie usposobionych Polaków, którzy w pewnej części nie zdają sobie sprawy, że przeniesienie narodowo-socjalistycznej polityki rasowej do naszego kraju równałoby się wprowadzaniu środków wybuchowych, mających bezpośrednio na celu zagrożenie struktury państwowej.

Ze polityka nienawiści, poniżenia i wyłączenia żydów stanowi dokładne przeciwieństwo chrześcijańskiej miłości bliźniego, Niemcy narodowi socjaliści wiedzą całkiem dokładnie. — Dla nich stopniowe wzniecanie nagonki antyżydowskiej, aż do otwartego pogromu, planowego podpalania żydowskich domów modlitwy i fizycznego zniszczenia żydów niemieckich, oznacza

lo świadomy środek wychowawczy na drodze do odwrócenia się od chrześcijańskiej nauki moralności do powrotu w zasięg mocy pogańskich i zwierzęcej brutalności. Tego rodzaju wychowanie do okrucieństwa uważają za konieczne jako przedszkole dla zdołania panowania nad światem. Polska nie zamierza — tego jesteśmy pewni — kroczyć drogą narodu niemieckiego i rosyjskiego, jeżeli chodzi o neopoganizm i materializm, mimo, że nie zdaje sobie jeszcze sprawy, jak dalece w naszej ojczyźnie niemieckiej w ślad za upadkiem duchowo-obyczajowym postępuje również zniszczenie materialne. Jednak znalazłszy się raz na równi nocy, każdy naród zaczyna się staczać w dół. „Przeciwstawia się początkom“, tak ostrzegali dawni nauczyciele obyczajowości. Początki odrotu od chrześcijaństwa mają tam miejsce, gdzie narody dają się wciągnąć w nagonkę przeciw żydowskiemu współobywatelowi.

Tyle z chrześcijańskiego punktu widzenia. Niemniej poważne jednak wydają się nam argumenty natury ogólnogospodarczej i politycznej — państwowej przeciw pozbawieniu praw żydów w naszym kraju. Jesteśmy dalecy od idealizowania naszych żydowskich współobywateli. Społeczno-gospodarczy podział mniejszości żydowskiej w Polsce bez wątpienia jest niezdrowy, można go jednak wytłumaczyć historycznie i trudno go poprawić przez jednostronne przypisywanie winy. Jednak i na reformę w drodze zawodowego przewrasciwienia i tym podobnych środków jest dziś za późno, właśnie w takim państwie jak Polska z jego problemami. Bez energicznego podjęcia emigracji trudno będzie doprowadzić do odprężenia. Jednak z drugiej strony nie ma bardziej głupiej bezmyślnej metody uruchomienia emigracji jak ta, która zaczyna od ruiny żydów w kraju. Żebraków nigdzie się nie przyjmie. Premii za złe traktowanie nie swych współwyznawców nie chcą płacić również zagraniczni żydzi, a również chrześcijańskie organizacje pomocy, które zajmują się tym problemem w krajach anglosaskich i mniejszych demokracjach zachodu oświadcza, że siłą i przymusem nie da się uzyskać. Niepowodzenie d-ra Schachta połączenia transferu majątków żydowskich emigrantów z forsowaniem niemieckiego eksportu towarowego powinno również polskim antysemitom dać do myślenia.

Niemiecki problem żydowski jest jednak drobnostką w porównaniu do tego problemu w Polsce. W Rzeszy żydzi stanowili za ledwie 1 proc. ludności a łącznie ze wszystkimi chrześcijanami żydowskiego pochodzenia nie więcej jak 2 proc. ludności miejskiej, względnie szacunkowo 5% mieszczaństwa. W Polsce żydzi stanowią około 10 proc. ludności, z pewnością jednak co najmniej 25 proc. ludności miejskiej. (W Poznaniu i na Pomorzu jest ich odsetek znikomy, na Śląsku również znacznie niższy, natomiast w niektórych prowincjach wschodnich jest dużo miast z absolutną większością żydów). Neutralni obserwatorzy zagraniczni oceniają, że przy t. zw. aryżacji majątków żydowskich w Trzeciej Rzeszy, zniszczeniu uległo kilka miliardów marek. Zdaniem pesymistów z górą 2 proc. niemieckiego majątku narodowego. Podobna procedura spowodowałaby, że w Polsce wielokrotnie większa część

majątku narodowego uległaby zniszczeniu. Czy kraj tak ubogi w kapitały jak nasz, może sobie na to pozwolić, niechaj każdy sam rozważy.

Znacznie dotkliwszą jeszcze byłyby polityczne szkody takiego rozwoju wypadków dla państwa. Naszym zdaniem należałoby je określić nawet jako niebezpieczne dla życia. Wyszliśmy w naszych wywodach od przemówień nad grobem poległego żołnierza polskiego, wyznania i narodowości żydowskiej. Nowe projekty antyżydowskie zmierzają do całkowitego wykluczenia 3 milionów obywateli ze służby wojskowej. Prawdopodobnie ta grupa narodowościowa w przeciętnej swej nie dostarcza najlepszych żołnierzy. Jednak wśród legionistów Piłsudskiego żydzi nie okazali się najgorszymi, a wielu z nich uzyskało odznaczenia za waleczność i zajmowało poważne stanowiska kierownicze. Dla tych mają być zrobione wyjątki. Czy jednak państwo może zrezygnować z tych, którzy w przyszłości tego samego mogą dokonać. Obowiązani do służby wojskowej żydzi również w innych krajach okazali się wielce przydatnymi. Czy propagandziści niemieccy nie będą się śmiać w kółka, jeśli doprowadzą do tego, że Polska zrezygnuje z wielu tysięcy żołnierzy. Zgubnymi również były by skutki natury zewnętrznej — politycznej.

Pozbawienie konstytucji jej sensu — pisze dalej „Der Deutsche in Polen“ — wyrządzenie

gospodarstwu narodowemu szkody, która równałaby się dochodowi szeregu lat, stworzenie w kraju wielu milionów pariasów, którzy wówczas istotnie musieli stanowić niebezpieczeństwo społeczne najgorszego rodzaju, pozbawienie armii dziesiątek tysięcy a na wypadek wojny, więcej jak stu tysięcy użytecznych żołnierzy, pozbawienie polityki zagranicznej możliwości harmonijnej współpracy z jedną z dwóch największych grup państwowych świata któżby mógł sobie tego wszystkiego życzyć? Wedle naszego zapatrywania, istnieje tylko dwie grupy polityków, którym można by przypisać. Jedną z nich to mniej lub więcej łatwowierne ofiary demagogii narodowo-socjalistycznej, ludzie, którzy całkowicie stoją pod wrażeniem ograniczonych pojęć wewnętrznie — gospodarczej rywalizacji poszczególnych narodowości, bądź też tacy, którzy liczą się z powstałymi z tego powodu nastrojami. Druga grupa to świadomi krzewiciele hasła stworzenia w wielkiego państwa polskiego, w którym jest miejsce dla szeregu narodów, małego państwa narodowego, które na wzór nowej Słowacji odpycha od siebie wszystkich, którzy nie należą do narodu panującego i przez to podpada całkowicie pod polityczną i gospodarczą kuratelę Trzeciej Rzeszy.

Nie chcemy być zaliczeni ani do jednych ani do drugich. I dla tego raz jeszcze usilnie przestrzegamy przed tym skokiem w przepaść.

Znaczna liczba mniejszości żyje w granicach Rzeszy

Niemcy należą do rzędu państw narodowościowo dość jednolitych. Niemniej, chociaż liczbowa siła żywiołów nie-niemieckich w Rzeszy jest niezbyt wielka, to jednak nawet w granicach tego państwa z lat 1919—1937 żyła i żyje dość znaczna liczba mniejszości, których istnienie jest faktem niezaprzeczalnym. Państwo i społeczeństwo niemieckie starają się jednak istnienie nie-niemieckich grup narodowościowych zarówno zlekceważyć, jak pomniejszyć i przemilczeć.

Szczególnie jaskrawe pod tym względem są czasy powojenne. Propaganda niemiecka, powołując się na to, iż Rzesza Niemiecka nie posiadała w całym tym okresie żadnych międzynarodowych zobowiązań mniejszościowych (z wyjątkiem wynikłych z konwencji genewskiej), starała się szerzyć w świecie błędne mniemanie, jakoby w Niemczech w ogóle nie było problemów mniejszościowych. Nie czyniły też Niemcy nic w kierunku zaspokojenia potrzeb poszczególnych grup narodowościowych. Jeżeli zaś w związku z tym odzywały się głosy protestu, tłumaczono m. in., iż grupy narodowościowe w Rzeszy są zbyt małe i nieliczne, by się nimi poważnie i rzeczowo zajmować. Na dowód przytaczano dane urzędowych statystyk.

Nader charakterystyczne są uwagi, wypowiedziane w tych sprawach przez nadradcę stanu w pruskim urzędzie statystycznym, KELLERA, w książce, wydanej w r. 1929. Cytujemy je do słownie:

„Nie wiemy, czy w przyszłości nie nastąpi znów taka sytuacja polityczna, w której to czy inne życzenia nie będą znów wysuwane. Dla tego nie jest zbyt trudnym do

raz to na nowo udowodniać niemiecki charakter tych ziem, które nam wprawdzie traktaty pokojowe pozostawiły, ale do których w roku 1918-19 wrogowie nasi zgłaszali pretensje. Jako taki dowód niech służy poniższe rozważania i mapki.“

Do książki swojej dołącza autor atlas, wykonany na podstawie spisu ludności z roku 1925, w którym, między innymi, przeprowadzono ogromną redukcję wykazywanej uprzednio liczby ludności polskiej. Jest rzeczą zmienną, iż równocześnie książka ta systematycznie posługuje się cyframi z roku 1910, wykazując na ich podstawie rzekome pokrzywdzenie Niemiec na wschodzie. Cel polityczny tego rodzaju metody jest niedwuznaczny.



KINO
CASINO Dziś
Pocz. 4. 6. 8. 10
premiera!

BOŻYSZCZE KOBIET
najpiękniejszy amant ekranu

ROBERT TAYLOR

oraz jego uroczą partnerka
MAUREEN O'SULLIVAN
w niezwykle atrakcyjnym filmie p. t.

- STUDENT -
Z OXFORDU
Reż. Jack Conway

KINO
„PALACE“
Pocz. 4 pp.
Nieodwołalnie
ostatni dzień
Ulubienica wszystkich
FRANCISZKA GAAL
w arcywesołej komedii
p. t.
MIODOWY MIESIĄC

Chamberlain żąda dowodów

(Dokończenie)

życia ich własnych narodów. Premier powtórzył swą deklarację, uczynioną w sobotę w Birmingham, iż jego zdaniem, nie ma takich spraw między narodami, nawet najpoważniejszych, które nie mogłyby być załatwione DROGĄ BEZPOŚREDNICH ROZMÓW. Bezcelowym jednak byłoby rozpoczyna-

nie rozmów, mających na celu ogólne załatwienie różnic, zaspo-kojenie aspiracji i usunięcie pre-tensji dopóki atmosfera nie będzie temu sprzyjała.

Oznajmiając to — ciągnął mówca — mam na myśli, że dopóki ci, co przystąpią do rozmów nie będą przekonani, iż każdy z nich istotnie pragnie pokoju i NIE POSIADA ŻAD-

NYCH ZŁOWROGICH PLANÓW W ZANADRZU, to po tak długim okresie niepewności i obaw w Europie trudno będzie się spodziewać łatwego osiągnięcia pomyślnych rezultatów. NIE SŁOWA

Muszę przeto podkreślić, że PRAGNIEMY SŁYSZEĆ NIE TYLKO SŁOWA, KTÓRE OZNA CZAJĄ PRAGNIENIE POKO-

JU, ALE ZANIM BĘDZIEMY MOGLI PRYZYSTĄPIĆ DO OSTA TECZNEGO POROZUMIENIA MUSIMY DOJRZEĆ KONKRETNE DOWODY CHĘCI PRYZYSTĄ PIENIA, JEŚLI NIE DO ROZ- BROJENIA, TO CONAJMNIEJ DO OGRANICZENIA ZBRO- JEŃ.

Gdy odpowiednia chwila nastąpi i znajdziemy gdzieś indziej

ducha odpowiadającego nasze-ru, wówczas W. Brytania z pewnością nie okaże braku zrozumienia i gotowa będzie do czynnego udziału na rzecz powszechnej stabilizacji pokoju w Euro-pie.

Przemówienie premiera Cham-berlaina przyjęte było przez całą izbę, nie wyłączając opozycji, bardzo przychylnie.

Ścisła współpraca z Francją w odpowiedzi na oś Berlin-Rzym

LONDYN, 31 stycznia. (PAT). Premier Chamberlain oświadczył w izbie gmin, iż 11 stycznia odbył z Mussolinim dwie rozmowy w atmosferze absolutnej szczerości. Nie przewidywa- no, aby jedna strona zaakcepto- wała argumenty i punkt widze- nia drugiej i, aczkolwiek nie mu- żna powiedzieć, by osiągnięto porozumienie we wszystkich sprawach, jednak cel rozmów został osiągnięty, ponieważ wy- jaśniły one stanowiska obu stron. Rozmowy rzymskie nie miały charakteru rokowań, lecz miały cel wyłącznie informacyj- ny.

Mussolini wyjaśnił, że polity- ka Włoch zawsze była pokojowa i że jest on gotów zawsze u- żyć swego wpływu, jeśli zajdzie potrzeba, na rzecz pokoju. Stro- na włoska wyjaśniła, że oś Ber- lin — Rzym stanowi podstawę włoskiej polityki zagranicznej, na co angielscy mężowie stanu odpowiedzieli oświadczeniem, iż podstawę polityki brytyjskiej stanowi ŚCISŁA WSPÓLPRA- CA Z FRANCJĄ.

Mussolini wyraził żywe zado- wolenie z powodu układu angiel- sko - włoskiego i zapewnił, iż Włochy lojalnie dotrzymają zo- bowiązań tego układu. — Poza tym rozpatrzono zagadnienie granic włoskich w Afryce wschodniej, przy czym ustalono, iż Egipt weźmie udział w rokowaniach, dotyczących Su- danu.

W sprawie STOSUNKÓW WŁOSKO - FRANCUSKICH — Chamberlain oświadczył, iż o- becny ich stan powstał na tle zagadnienia hiszpańskiego i że — jego zdaniem — ewentualne

rokowania francusko - włoskie nie miałyby powodzenia przed zakończeniem wojny w Hiszpa- nii. Mussolini i Ciano zapewnia- li, iż Włochy nie mają żadnych ambicji terytorialnych w Hisz- panii.

• Ponadto omawiano w Rzymie ZAGADNIENIE ROZBROJENIA

przy czym okazało się, że Wło- chy wypowiadają się za jakoś- ciowym ograniczeniem zbrojeń w warunkach bardziej sprzyja- jących dla tego rodzaju roko- wań.

Co do KWESTII ŻYDOW- SKIEJ Mussolini wyraził opinię, iż jest to zagadnienie międzyna-

rodowe, które nie może być roz- wiązane przez poszczególne kra- je oddzielnie.

W zakończeniu premier Cham-berlain ze wzruszeniem oświad- czył, iż audjencja jego i lorda Halifaxa u OJCA ŚWIĘTEGO wywarła nań niezapomniane wrażenie. Ojciec Św. polecił mu

zakomunikować wyrazy uzna- nia i najlepszych uczuć dla an- gielskiego domu panującego i ludności imperium brytyjskie- go. Premier Chamberlain wyrazi- ł swę najwyższe uznanie dla odwagi i humanitaryzmu, cechu- jącego postawę i poglądy Ojca Świętego.

Madryt pod ogniem dział gen. Franco Rządowa flota hiszpańska opuściła Kartagenę. — Belgia pomoże uchodźcom

PARYŻ, 31. I. (PAT). Agencja Havasa donosi z Madrytu, iż ba- terie wojsk gen. Franco o godz.

1-ej w nocy zaczęły ostrzeliwać Madryt z dział ciężkiego kalib- ru. Bombardowanie ustalo o

godz. 1.30, ale działania, rozpo- częte w tym samym czasie, trwa- ją w dalszym ciągu.

GIBRALTAR, 31. I. (PAT). — Reuter donosi, że hiszpańska flo- ta rządowa opuściła Kartagenę, udając się w nieznanym kierun- ku.

BARCELONA, 31. I. (PAT). — M. Vick znajduje się pod ogniem artylerii wojsk gen. Franco, któ- rych przednie strażę, po zajęciu m. Estany znajdowały się dziś w południe w odległości 12 km. od Vick. Jest to doniosły węzeł, w którym zbiegają się najważ- niejsze arterie komunikacyjne północno - zachodniej Katalo- nii.

PARYŻ, 31. I. (PAT). Z pogra- nicza francusko - hiszpańskiego donoszą, że w dowództwie wojsk republikańskich zaszły zasadni- cze zmiany. Naczelny dowódca wojsk barcelońskich gen. Sara- bia miał ustąpić, miejsce zaś je- go zajął oficer zawodowy daw- nej armii królewskiej gen. Ju- rado.

LONDYN, 31. I. (PAT). Dziś po południu manifestowała na ulicach Londynu grupa faszys- tów ze sztandarami w chwili wysyłania odzieży i lekarstw dla uchodźców hiszpańskich do Francji. Członkini komitetu po- mocy dla uchodźców hiszpań- skich, panna Brown, została po- bita. Manifestanci nieśli trans- parenty z napisami: „Po co po- magać cudzoziemcom, gdy tyle jest potrzeb w W. Brytanii?”

BRUKSELA, 31. I. (PAT). — Rząd belgijski postanowił wziąć udział w międzynarodowej akcji pomocy uchodźcom hiszpań- skim. M. in. 500 dzieci będzie u- lokowane w schronisku belgijs- kim w m. Sete.

MILION
możesz wygrać
w Kolekturze „ZACHĘTA”
ul. Piotrkowska 54, róg Narutowicza
Losy I kl. prosimy już zamawiać.

Dalsze wstrząsy w Chile Papież przesłał ofiarom kataklizmu błogosławieństwo i pomoc

SANTIAGO DE CHILE, 31. I. (PAT) — Rozstrzelano tu pewnego kupca, który spekulował na mięsie,

innego zaś skazano na chłostę. Donoszą tu o wznowionej działal- ności wulkanów Chillan i Anfuco. Ziemia podlega częstym wstrząsom a mieszkańcy żyją w stanie ciągłe- go alarmu.

CITTA DEL VATICANO, 31. I. (PAT) — Z powodu trzęsienia zie- mi w Chile Ojciec Święty przesłał za pośrednictwem nuncjusza swe specjalne błogosławieństwo rodzi- nom dotkniętym kataklizmem. Po-

nałdo Ojciec Święty zarządził wy- słanie pomocy materialnej dla ofiar trzęsienia ziemi.

Dwuletnia służba wojskowa będzie nadal obowiązywała we Francji

PARYŻ, 31. I. (PAT) — Izba de- putowanych przyjęła dziś projekt ustawy, rozciągającej moc obowi- zującej ustawy z 1936 o tymczaso- wym wprowadzeniu 2-letniej służ- by wojskowej na kontyngenty lub części kontyngentów, które będą

wcielone do armii w r. 1940 i na- stępnych.

Ponadto projekt upoważnia mi- nistra obrony narodowej do wcielania do szeregów powoływanych co- rocznie żołnierzy w porze, którą uzna za najbardziej odpowiednią.

Życzenia Mussoliniego dla kanclerza Hitlera

RZYM, 31. I. (PAT) — Z okazji 6 tej rocznicy objęcia władzy przez kanclerza Hitlera Mussolini wysta- nowił do kanclerza depeszę gratu- lacyjną, w której m. in. pisze:

„Pragnę przesłać panu serdecz- ne życzenia, przepojone duchem koleżeństwa i głębokiej lojalnej przyjaźni, która łączy mocnymi więzami oba nasze narody obecnie i na przyszłość”.

Kanclerz Hitler odpowiedział de- peszą dziękczynną, w której dzie-

kuje za życzenia będące nowym do- wodem przywiązania i przyjaźni łą- czącej oba narody.

Skład Polski na mistrzostwa świata

KATOWICE, 31. I. (PAT) — Po meczu p. o. kapitana PZHL oświad- czył, że skład Polski na mistrzostwa świata pozostaje bez zmian, a mia- nowicie: Bramka — Maciejko, obro- nia — Michałik, Kasprzycki, 1-szy atak — Burda, Urson, Jarecki, 2-gi atak — Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk. Jako rezerwowi: Mu- szynski w bramce, Werner — Met- ternich w obronie, Przedpełski, An- drzejewski i Czyżewski w ataku.

Zmiana gauletera Wiednia Stanowisko to objął Bürckel po Globotschniku

BERLIN, 31. I. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym na własne żąda- nie ustąpił gauleiter wiedeński Odillo Globotschnik, a kanclerz Hit- ler mianował na jego miejsce ko-

misarzem Rzeszy dla Austrii gaulei- tera Saary Bürekeła.

Ta zmiana personalna wywołała w politycznych kołach niemieckich dość duże wrażenie.

Badania w Gujanie przeprowadzi komisja rzeczoznawców

LONDYN, 31. I. (PAT) — Odpo- wiadając dziś w izbie gmin na inter- pelację poselską na temat osiedle- nia żydów w Gujanie brytyjskiej, minister kolonii Mac Donald oświad-

czył, że w porozumieniu z komite- tem koordynacyjnym do spraw uchodź- ców żydowskich (komitet ewiański) wyznaczona została przez komitet doradczy prezydenta Roosevelta do spraw uchodźców komisja rzeczoz- nawców w liczbie 6 członków.

Komisja ta uda się do Gujany brytyjskiej dla przeprowadzenia ba- dań. Rząd J. K. M. dodaje do tej komisji jeszcze jednego lub dwóch członków brytyjskich. Komisja wy- jeżdża do Gujany w pierwszych dniach lutego.

Ciągle starcia z agentami Włoszyna

HUSZT, 31. I. (PAT) — Krwawe starcie, jakie wydarzyło się wczora- ję we wsi Iza, położonej w odległości kilku kilometrów od Husztu, po- między miejscową ludnością a człon- kami organizacji „Sicz”, nie jest odosobnionym wypadkiem przeciw- stawiania się ludności agitacji Wo-łoszyna.

Tak np. we wsi Wysznia Apsza, leżącej w pobliżu granicy rumuń- skiej, ludność zajęła wrogą postawę wobec prelegenta, który zamie- rzał wygłosić odczyt agitacyjny. Kilka osób zostało dotkliwie potur- bowanych.

Wyrok śmierci na trucicielkę-wdowę

BRUKSELA, 31. I. (PAT) — Sąd apelacyjny zatwierdził dziś wyrok pierwszej instancji, skazujący na karę śmierci wdowę Becker, która otruła 12 osób, a 4 inne usiłowała otruć.

W ten sposób wyrok stał się pra- womocny, nie będzie on jednak wy- konany, gdyż w Belgii od wielu lat wyroki śmierci nie są wykonywane.

Dancing-Bar „CASANOVA” ADI ROSNER
W progr. najznak. Duet Ney — premiowana piękność hinduska Odethe Ray — Remerb' i ?
oraz uroczą tancerka Danuta Wieczorkówna — Codziennie Five o'clock od 5.30 do 8 w. Konsumcja 150
w soboty poranki od 1 do 5.30 pp., w niedziele poranki od 12 do 2.30 pp. z pełnym programem.

Najspokojniejsza mowa Hitlera

nie zrobiła wrażenia w Anglii, a Francję pobudziła do czujności
W. Brytania wyklucza możliwość wojny Francji z Italią

LONDYN, 31 stycznia. (PAT). Reakcja angielska na mowę Hitlera nie jest niezyczliwa. Zapewnienia kanclerza Rzeszy, że wierzemy w długotrwały okres pokoju przyjęte zostały z wyraźną ulgą. Z drugiej jednak strony powszechna opinia angielska utrzymuje, że w przemówieniu kanclerza nie było nic nowego, a zwłaszcza nie było nic, co by stwarzało płaszczyznę kollaboracji niemiecko-angielskiej.

Oznajmienie Hitlera, że w wojnie przeciwko Włochom — Niemcy wystąpią czynnie po stronie Włoch, nie wywołuje zbytniej reakcji ze strony angielskich kół miarodajnych, które podkreślają, że nikt nie pragnie zaatakować Włochów.

Wreszcie zapowiedź ostrej walki konkurencyjnej na rynkach eksportowych podejmowana jest jako chęć zastraszenia angielskich kół gospodarczych przed zamierzonymi rokowaniami przedstawicieli przemysłów obu krajów.

Wojna niemożliwa!

Co się tyczy przyrzeczeń Hitlera, udzielonych Włochom na wypadek wojny, jak by im została narzucona, „Times“ zaznacza, że wojna taka jest nieprawdopodobna, a nawet nie do pomyslenia. W rzeczywistości żadne widoki wojny nie istnieją, o ile groźby włoskie przeciwko bezpieczeństwu terytorium francuskiego nie przemieniają się w wyraźną agresję. Ale w tym wypadku nie można mieć żadnych wątpliwości co do stanowiska Wielkiej Brytanii — pisze „Times“. Jednakże słowa, które słyssało się wczoraj wieczorem — kończy dziennik — nie zawierają zapowiedzi wojny.

„Daily Telegraph“, czyniąc rozróżnienie między formą przemówienia Hitlera a treścią, stwierdza, że w gruncie rzeczy przemówienie w swej treści nie było pozbawione nuty pokojowej. W przemówieniu były pewne zdania, które mogą spowodować uczucie ulgi. Kanclerz powiedział np., że wierzy w długi okres pokoju i podkreślił, że roszczenia kolonialne wobec Anglii i Francji nie uzasadniałyby nowej wojny. Wynurzenia te mogą wzmocnić nadzieje na pokój, bo jeżeli Niemcy, a raczej państwa osi Rzym — Berlin nie pragną wojny, to z pewnością nikt jej nie rozpocznie.

„News Chronicle“ podkreśla, że dopiero w nadchodzących tygodniach okaże się, jak dalece Hitler gołów jest poprzec włoskie ambicje i wysunąć swoje własne żądania.

Warto zanotować, że strona włoska nadaje mowie tego rodzaju interpretację, że udzielona została Włochom wolna ręka naciskania z ich żądaniami. Niektóre ustępy w mowie Hitlera sugerowały, że kanclerz Niemiec chętnie powitałby konferencję w sprawach kolonialnych.

Kiedy Niemcy poprą Włochy?

PARYŻ, 31 stycznia. (PAT). — Pierwsze komentarze prasy paryskiej do mowy kanclerza Hitlera nacechowane są pełną wahaniami rezerwą. Część prasy, a przede wszystkim dzienniki, zbliżone do Quai d'Orsay, wskazują na umiarkowany ton przemówienia, odbiegający od tonu poprzednich wystąpień kanclerza.

Główne zainteresowanie wywołuje naturalnie zdanie, iż „na wypadek wojny, narzuconej Włochom, Niemcy staną przy ich boku“. Dla prasy francuskiej całe zagadnienie sprowadza się dziś do tego, czy zdanie to należy rozumieć w ten sposób, iż Niemcy staną po stronie Włoch również i wtedy, gdy Francja odrzuci rewindykacje włoskie i negatywne stanowisko Francji wobec rewindykacji włoskich nie będzie tłumaczone właśnie jako narzucenie wojny Włochom.

Zbliżony do Quai d'Orsay „Pe-

tit Parisien“ sądzi, iż należy raczej uważać, że obietnica pomocy dla Włoch, tak jak została ujęta w przemówieniu kanclerza, nie przesądza bynajmniej sprawy, że Niemcy będą popierać całkowicie rewindykacje włoskie.

W tym tonie komentuje przemówienie kanclerza cała prasa informacyjna i większość prasy pravicowej. Cały szereg dzienników, a przede wszystkim

dzienników lewicowych, a także pravicowych i to nie tylko „Ordre“ i „Epoque“, reprezentujących zwykle ton alarmistyczny, uważa, że przemówienie, a zwłaszcza ostre rozgrywkę międzynarodowej zwrocone jest przeciw Francji. Dzienniki te podkreślają na podstawie przemówień kanclerza Hitlera, że „one nie ma się co ludzi co do istoty ścisłej współpracy między Berlinem a Rzymem, jak

również stwierdzają, iż Hitler postawił oficjalnie sprawę rewindykacji kolonialnych Niemiec. — „Ordre“ stwierdza, że spojrzenia Rzeszy zwracają się obecnie w kierunku zachodu. Z przemówienia — kontynuuje naczelny publicysta „Petit Bleu“ — wynikają dwa niezbitne wnioski, że Niemcy będą całkowicie popierać Włochy i że rok 1939 będzie rokiem rewindykacji kolonialnych Niemiec.

Po kolonie drogą pokojową

BERLIN, 31 stycznia. (PAT). W ocenie dyplomatycznych kół Berlina mowa wygłoszona wczoraj przez kanclerza Hitlera jest jedną z najbardziej pokojowych jego enuncjacji. Pragnienie i wiara utrzymania pokoju w Europie, powracały prawie w każdym ustępie jego mowy, a nawet przy poruszeniu kwestii tak żywotnych dla Rzeszy, jak domaganie się zwrotu kolonii, kanclerz zapewnił najuroczyściej, że do restytucji tej dążyć będzie tylko drogą pokojową.

W kołach dyplomatycznych zwrócono dużą uwagę na nacisk i szczerść, z jakimi kanclerz poruszył zagadnienie gospodarcze Rzeszy. — Nie ukrywał on przed słuchaczami ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się Rzesza.

Na tym tle odnoszą w kołach tych wrażenie, że w najbliższym okresie czasu starać się będzie Rzesza dążyć do osiągnięcia pewnej statystyki, z której wyprowadzić by ją mogły tylko nieprzewidziane komplikacje na zachodzie, bądź też nieprzewidywalne trudności gospodarcze. Reasumując, w kołach dyplomatycznych Berlina ocenają mowę kanclerza jako silną manifestację za pokojem i chęcią stworzenia platformy wzajemnego zaufania i współpracy w Europie.

Włochy nie szukają awantury

RZYM, 31 stycznia. (PAT). — Virginio Gayda, komentując na łamach „Giornale d'Italia“ mowę Hitlera, pisze:

„Hitler wie dobrze, że Włochy nie szukają niepotrzebnych awantur, ale żądają jedynie sprawiedliwego uregulowania rachunków oraz poszanowania swoich spraw. Niemcy podtrzymują słuszne postulaty włoskie, podobnie, jak Włochy podtrzymują postulaty Niemiec, ponieważ postulaty te dyktowane są wymogami sprawiedliwości europejskiej“.

PARYŻ, 31 stycznia. (PAT). — Giełda paryska zareagowała na wczorajsze przemówienie kanclerza Hitlera pewną zwyżką, traktując jako momenty odprężenia przede wszystkim umiarkowany ton i formę przemówienia.

OSTATNIE ABONAMENTOWE PRZEDSTAWIENIE

urządzone przez Bibliotekę im. B. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-50.

W sobotę, dnia 4-go lutego 1939 o godz. 8.30 wiecz. abonamentowe przedstawienie pięknej sztuki p. t. „Szaleństwo“.

Bilety po cenach abonamentowych do nabycia codziennie do soboty, dnia 4 lutego, do godz. 5 po poł. w Bibliotece im. B. Borochowa, ul. Zachodnia 59, tel. 191-50.

Biblioteka czynna od 10 rano do 2 po poł. i od 4 do 10 wiecz.

Zyczenia dla P. Prezydenta R. P.

przesłał premier Składkowski i marszałkowie izb

Wezoraj, w przeddzień imienin Pana Prezydenta R. P. zostały wywieszane na wszystkich gmachach rządowych, samorządowych i domach we wszystkich miastach flagi państwowe.

W wielu sklepach łódzkich umieszczono w witrynach portrety Dostojnego Solenizanta w obramowaniu flag narodowych. W godzinach wieczornych gmachy zostały iluminowane.

WARSZAWA, 31.1. (PAT) — Pan prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski wystosował do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z okazji jego imienin depezę treści następującej:

„P. Prezydent Rzplitej

prof. dr. Ignacy Mościcki

SPAŁA.

Raczy Pan Prezydent przyjąć łaskawie w dniu swych Imienin od rządu Rzeczypospolitej i od całej



administracji państwowej nasze najszczerze życzenia i wyrazy najgłębszej czci i oddania.

Prezes rady ministrów

(—) Gen. Sławoj-Składkowski“.

ROBERT TAYLOR

w swoim najnowszym filmie jako „Student z Oxfordu“



Robert Taylor — najpopularniejszy wśród kobiet amant filmowy od czasów Rudolfa Valentino — jest nadal zagadką dla całego świata filmowego.

Powodzenie tego aktora opiera się na jego niezwykłej urodzie i miłym uśmiechu. Szaleją za nim kobiety na całej kuli ziemskiej.

Najnowszym filmem Roberta Taylora jest — „Student z Oxfordu“. Film ten nakręcony został w Anglii, gdzie wytwórnia „Metro Goldwyn Mayer“ produkuje obecnie szereg filmów, z których ten właśnie był pierwszym. Powitanie Taylora w Londynie nosiło charakter niezwykle entuzjastyczny. Owacjom i kwiatom nie było końca.

W filmie „Student z Oxfordu“ grają prócz Taylora: Maureen O. Sullivan, Lionel Barrymore i kwiat aktorstwa angielskiego. Reżyserował Jack Conway.

Wielką popularność zdobył sobie także w Wielkiej Brytanii i we Francji. Wszędzie zdobył sobie duże powodzenie, co jest tym bardziej godne podkreślenia, że produkcja filmu amerykańsko-brytyjskiego była w danym wypadku eksperymentem, który powiódł się ze wszelkich miar.

Robert Taylor gra rolę młodego Amerykanina, który znalazłszy się w Oxfordzie, tym najbardziej znanym mieście uniwersyteckim świata, przeciwstawia się niechęci otoczenia, widzącej w nim zarozumiałego yankesa.

Film zrobiony jest ciekawie, ma odpowiednie tempo i jest dobrze zagrany, co w dużej mierze jest wynikiem coraz to dojrzałego talentu młodego i pięknego gwiazdora.

Oxford, sporty, ciekawe tło, Robert Taylor, Maureen O'Sullivan i głosy prasy zagranicznej upewniają nas, że „Student z Oxfordu“ będzie b. interesującym filmem.

Premiera — dziś w kinie „Casino“.

P. marszałek senatu plk. Bogusław Miedziński wysłał do Pana Prezydenta R. P. depezę następującą:

„P. Prezydent Rzplitej

prof. dr. Ignacy Mościcki

SPAŁA.

W imieniu senatu Rzeczypospolitej i własnym mam zaszczyt prosić Pana Prezydenta o przyjęcie najlepszych życzeń imieninowych wraz z wyrazami czci i oddania.

Marszałek Senatu

(—) Bogusław Miedziński“.

P. marszałek sejmu prof. Wacław Makowski wystosował telegram treści następującej:

„P. Prezydent Rzplitej

prof. dr. Ignacy Mościcki

SPAŁA.

W imieniu sejmu i własnym mam zaszczyt złożyć Dostojnemu Panu Prezydentowi w dniu Jego Imienin najserdeczniejsze życzenia osiągnięcia trwałych rezultatów w pracy dla dobra Rzeczypospolitej oraz osobistego szczęścia.

Marszałek Sejmu

(—) Prof. Wacław Makowski“.

10 lutego uroczyste posiedzenie sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 10 lutego odbędzie się posiedzenie sejmu, poświęcone 20-letniej rocznicy powstania sejmu i pierwszego posiedzenia po odzyskaniu niepodległości.

Małżonkowie Meyer przyjęli chrzest

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Duże wrażenie w kołach żydowskich w Warszawie wywołała wiadomość o wystąpieniu z gminy żydowskiej i przyjęciu chrztu przez małżonków Jerzego Meyera i jego żonę Marię - Felicję z Toeplitzów Meyer. Oboje małżonkowie liczą po przeszło 80 lat.

Również wystąpiła z gminy żydowskiej i przyjęła chrzest Florentyna Najman, żona bankiera.

Rublee konferuje w sprawie emigracji

BERLIN, 31.1. (PAT) — Delegat komitetu niesienia pomocy uchodźcom, Rublee, przeprowadził dziś ponowną rozmowę z dyrektorem Wohltathem w sprawie emigracji żydowskiej. Bliższe szczegóły tej rozmowy nie są na razie znane.

Projekty ustaw antyżydowskich nie mają widoków realizacji w Polsce

Warsz. kor. „Polonii“ donosi: Warszawskie pisma popołu-...
wrażają przekonanie, ŻARÓWNO PROJEKT AN-...
YDOWSKI POSŁA STO-...
JAK PROJEKT POSŁA...
STRACIŁY WSZEL-...
WIDOKI REALIZACJI.

Wniosek niezależnego posła...
pozbawiony wogóle o-...
Ozon, miał znaczenie...
tylko platoniczne. Nato-...
projekt ustawy antyżydow-...
ozonowego posła Kieńcia...
reprezentuje, jaką otrzymał...
od gen. Skwareczyńskiego...
władze ozonowe, jak donosi...
Warszawski, odesłały...
swego biura studiów, co o-...
POGRZEB PIERWSZEJ...
KLASY.

Wniosek, że taki los spotkał...
posła Kiecia „Goniec“...
z notatki „Zaczynu“, w...
zdaniem pisma, rej wo-...
Filip Endelmann i bra-...
Lilienfeld - Krzewsey ońok...
szlabu Ozonu, ptk. Wen-...
Ołóż sztab Ozonu zdyskwa-...
kował oha wnioski jako NIE...
WARTOŚĆ I NIEPRZEMYŚLA...
„Goniec“ twierdzi, że wnio-...
są obecnie już nieaktual-

Podobne stanowisko zajmuje...
„Wieczór Warszawski“, który...
na podstawie artykułu „Zaczynu“...
dochodzi do wniosku, że w...
Ozonie istnieją różne poglądy...
na kwestię żydowską. — Gdyby...
przyszło do plebiscytu, jak pro-...
ponuje „Czerwona Róża“, inny...
organ pomajowy, to „Zaczyn“ i...
jego zwolennicy w Ozonie potę-...
pili by próby, jako OBJAW LI-...
CYTACJI HISTERII.

Przytoczone opinie nie sięgają...
jeszcze samego dna pasywiz-...
mu przeciwstawionego przez...
władze Ozonu wszystkim wnio-...

kom i tendencjom podobnym do...
tych, jakie są zawarte we wnio-...
kach posła Stocha i Kińcia.

politycznych, STANOWISKO O-...
ZONU PODYKTOWANE JEST...
WZGLĘDAMI NA POLITYKĘ

DAWCZE UNORMOWANIE JA...
KIEGOŚ TYMCZASOWEGO O-...
BYWATELSTWA ŻYDÓW PO-...
KRZYŻOWAŁOBY MU PLANY...
NA TERENIE MIĘDZYNARO-...
DOWYM.

Opinia ta położyła kres wszel-...
kim dalszym usiłowaniom.

Interpelacja posła Skwareczyń-...
skiego i 116 współtowarzyszów...
w sprawie emigracji żydów i od...
powiedź na tę interpelację szefa...
rządu WYCZERPAŁY MOŻLI-...
WOŚCI CZYNNEGO ROZWIĄ-...
ZANIA PROBLEMU ŻYDOW-...
SKIEG na dalszą metę.



Według informacji naszego ULICY WIERZBOWEJ...
korespondenta, pochodzących z...
różnych miejscowości kół-...
cie stanowią, że USTAWO-

DZIŚ REWELACJA I REMERA! — WIELKI PROGRAM ARTYSTYCZNY!
TABARIN Miss **BARTIRA** **DEBORAH KAY** ORKIESTRA
gwiazda CASINO de PARIS **NICO ROSCHIN** **Jerzy ROZNER**
DUO POLARS

NIE KIJEM, TYLKO... PAŁKĄ!

Czesi rozwiązują problem żydowski drogą wysiedlania emigrantów, rewizji obywatelstwa i zasady... proporcjonalności

PRAGA, 31. I. (PAT). Komuni-...
kał urzędowy z dn. 28 bm. do-...
niósł, że gabinet czeski na pose-...
dzeniu w dn. 27 bm. postanowił

uregulować kwestię żydowską w...
Czechach i na Morawach. Komu-...
nikat podawał, że szczegóły zo-...
staną podane do wiadomości w

przyszłym tygodniu.
„Narodni Politika“, stojąca...
blisko ministra bez teki Havelki,
męża zaufania prezydenta Ha-

cha i przewodniczącego specjal-...
nej komisji ministerialnej do...
spraw żydowskich, podaje za-...
rmys podstaw, na jakich uregulo-...
wany zostanie problem żydow-...
ski w Czechach i na Morawach.
Dziennik stwierdza na wstępie,
że sprawa żydowska należy dziś...
do najbardziej palących zagad-...
nień w Europie, antysemityzm...
nie jest jednak następstwem teo-...
rii rasowych, a głównie przyczy-...
ny jego należy szukać w stosun-...
kach gospodarczych.

Czechosłowacja, która na pro-...
gu swego nowego życia państwo...
wego przyjęła jako naczelną pod-...
stawę uregulowania problemów...
społecznych zasady etyki chrze-...
ścijańskiej, nie może kwestii ży-...
dowskiej rozwiązać na podsta-...
wach teorii rasizmu, co jednakże...
nie oznacza bynajmniej, że zar-...
ządzenia rządu czeskiego prze-...
ciw żydom w skutkach swych...
będą mniej dotkliwe.

Uregulowanie sprawy żydow-...
skiej, według dziennika, pójdzie...
w trzech kierunkach: 1) wysie-...
dlenia emigrantów, przy czym...
państwo postara się dla nich o...
przydział dewiz, 2) rewizji oby-...
watelstwa i wreszcie 3) przepro-...
wadzenia zasady proporcjonal-...
ności w odniesieniu do tych ży-...
dów, którzy pozostaną w Czecho-...
słowacji.

Trudności „Falangi“

Warsz. kor. „Głosu Poranne-...
“ telefonuje:

Jak mówią z kół oenerow-...
kich, „Falanga“ przeżywa o-...
trudności materialne i w...
związku z tym likwiduje szereg...
partijnych i pism.

Pożar w domu przy ul. 6-go Sierpnia 43

Wczoraj o godzinie 21.45 we-...
wno straż ogniową do pożaru...
domu mieszkalnym A. J. KALCZAKA...
przy ul. 6-go Sierp-...
nia 43.

Od wadliwego przewodu ko-...
nizowego zapaliła się ściana...
dewniana, dzieląca mieszkania...
okatorów A. Hajfmana i M. Or-...
ucha. Płomienie przerzuciły się...
do mieszkania.

Przybyły na miejsce V pluton...
strazy po godzinie pożar ugasił.
Zniszczenie obu mieszkań ule-...
do częściowemu zniszczeniu.

Wdrożone dochodzenie w...
związku z pożarem w fabryce...
Krawiec i trykotaży p. f. Bra-...
ciana Radziejewscy“ przy ul. Lipowej 4, ustaliło, że od silnie...
rozgrzanej rury centralnego o-...
grzewania zapaliła się drewnia-...
na ściana. Ogień przerzucił się...
na nagromadzone na składzie...
fabrycznym materiały. (1)

7 lutego w Londynie rozpocznie się konferencja palestyńska

LONDYN, 31. I. (PAT) — W od-...
powiedzi na interpelację w izbie...
gmin minister kolonii Mac Donald...
wyjaśnił dziś, że formalne rozpo-...
częcie rozmów w ramach konferencji...
palestyńskiej wyznaczone jest na...
wtorek, 7 lutego.

Minister oznajmił, iż rząd ma na-...
dzieje, że do tego czasu załatwiona...
zostanie pozytywnie sprawa dele-...
gatów palestyńskiej partii obrony...
narodowej (grupy Naszaszibiego).

Rozmowy nieobowiązujące, jakie...
rozpoczęły się już obecnie, dotyczą...
tylko kwestii procedury, a także...
sprawy przedstawicieli grupy Na-...
szaszibiego.

Z wyjaśnienia ministra nie wyni-...
kło wyraźnie, czy konferencja pa-...
lestyńska otwarta zostanie 7 lutego...
formalnie, jako konferencja „Okrąg-...
łego stołu“, czy też rozpoczyna...
się oficjalne rozmowy z pszczególny-...
mi grupami delegatów bez zasiada-...
nia od razu do wspólnego stołu. Jak

wiadomo, arabowie palestyńscy od-...
mawiają rokowań przy jednym...
wspólnym stole z żydami.

LONDYN, 31. I. (PAT) — Nowo-...
mianowany ambasador turecki Ru-...
sta Aras, odbył dziś w Foreign...
Office rozmowę na temat konferen-...
cji „Okrągłego stołu“.

Min. Halifax przyjął też dziś emi-...
ra Fajjala, pierwszego delegata...
Arabii Saudzkiej na wspomnianą...
konferencję.

Aresztowanie mordercy Reginy Zych Bolesław Strzelecki osadzony w więzieniu

Wydział śledczy w Łodzi prowa-...
dził z całą energią dochodzenie ce-...
lem ujęcia bestialskiego mordercy...
pracznicy Reginy Zych z ul. Krawiec-...
kiej 20.

Wreszcie w dniu wczorajszym...
złodniarz, w wyniku zarządzonej...
obławy, wpadł w ręce wywiadow-...
ców w Zduńskiej Woli.

Jest to 29-letni Bolesław STRZE-...
LECKI, syn Józefa i Zofii z Zielin-...
skich, żonaty, ostatnio zamieszkały...
w Łodzi przy ul. Sierakowskiego 29.

Strzelecki jest znanym policji zło-...
dziejem, kilkakrotnie już karany.
Po raz pierwszy dopuścił się mordu...
rabunkowego. Dokonał swego czynu...
dla kilku małych wartościowych...
rzeczy Reginy Zych.

Strzeleckiego osadzono w więzi-...
niu do dyspozycji władz

Wyniki dalszego śledztwa trzy-...
mane są w tajemnicy.

W dniu wczorajszym miał się od-...
być pogrzeb zamordowanej z pro-...
sektorium, został jednak w ostatniej

chwili odwołany i odbędzie się praw-...
dopodobnie dziś. Zwłoka nastąpiła...
celem umożliwienia wzięcia udziału...
w pogrzebie rodzinie Zychówny,
zamieszkałej daleko na prowincji.

KINO EUROPA SYGNAŁY
P. 4. 6. 8. 10
Ceny miejsc na wszystkie seanse — od 80 gr.
Żelichowska Pichelski
Junosza-Stepowski
Wielki film polski wspaniałych gwiazd ekranu

Emigracja do Kanady Chile, po trzęsieniu ziemi, otworzy granice

Warsz. kor. „Głosu Poranne-...
go“ telefonuje:

Władze emigracyjne otrzyma-...
ły wczoraj decyzję w sprawie e-...
migracji do Kanady w r. 1939.
Decyzja ta była zależna od cen-...
tralnej komisji dewizowej. Kwo-...
ta dla emigrantów rolników, wy-...
jeżdżających do Kanady, zosta-...
ła ustalona na 100.000 dolarów.
Poza tym zarejestrowano kwotę dla kandydatów

rodzin rolników - żydów. Nieza-...
leżnie od ustalonej kwoty, udzie-...
lane będą wizy dla młodocia-...
nych, udających się do bliskich...
krewnych, zamieszkałych w Ka-...
nadzie.

Po trzęsieniu ziemi w Chile,...
które przyczyniło się do wylud-...
nienia miast, otwierają się moż-...
liwość emigracyjne do tego kra-...
ju, dotychczas bowiem panowa-...
ły tam ostre ograniczenia przy...
wpuszczaniu emigrantów.

Grand-Kino Poz. 4. 6. 8. 10
OSTATNIE DNI!
Moi Rodzice rozwodzą się
Rewelacyjna niżka cen
III - 85 gr., II - 1.09, I - 1.50 na wszystkie seanse

Autograf Kiepury na... wekslu wyłudził podstępny fryzjer

Warszawski koresp „Głosu Po-...
rannego“ telefonuje:

Sąd apelacyjny w Warszawie roz-...
patrywał sprawę głośnej mistyfi-...
kacji i wyłudzenia od Jana Kiepury...
podpisu... na wekslu.

Złęcznym oszustem okazał się...
fryzjer teatralny Jan Kaliński, któ-...
ry przyłączywszy się do grupy osób...
żądnych autografu ministra, zamiast...
czystej kartki podpisał weksel in...
blanco. Następnie zaś wypłacił...
weksel na 3.000 zł. i przez podsta-

wioną osobę zażądał od Kiepury...
wykupienia weksla.

Sprawa wydała się dopiero, gdy...
sprawdzono, że Kiepura nigdy nie...
podpisywał weksła, gdyż zazwyczaj...
tego nie robi, mając zastępcę w...
osobie osobistego sekretarza.

Sąd skazał Kalińskiego na rok...
więzienia. W apelacji obrona utrzy-...
mywała, że tylko ciężka sytuacja...
materialna i choroba najbliższej...
rodziny skłoniła Kalińskiego do zdo-...
bycia pieniędzy za wszelką cenę.
Kalińskiemu zawieszono karę.

13 pensja dla bankowców

Warsz. kor. „Głosu Poranne-...
go“ telefonuje:

W bankach stołecznych rozpo-...
częto opracowywanie danych...
bilansowych za rok ubiegły. —
Naogół stwierdzono, że popo-...
szenie i wzrost wkładów i...
wobec tego, jak się dowiaduje-...
my, ma zapasę decyzja wyplata-...
nia urzędnikom trzynastej pen-...
sji.

Brak lekarzy w Niemczech

Berlin, w styczniu.

Jak już donosiliśmy, brak lekarzy skłonił ministra oświecenia Rzeszy do skrócenia o dwa lata nauki dla lekarskiego narybku. —

„Berliński „Neue Zürcher Zeitung“ donosi, że w Berlinie powstał prawdziwy kłopot. Pozostali lekarze nie mogą przy najlepszych chęciach poświęcać ogromnej ilości pacjentów kasowych takiej opiece, która potrzebna jest dla należytego leczenia. Z drugiej strony koszty leczenia pacjentów prywatnych podrażają do tego stopnia, że mają nie raz charakter prohibitywny. Są lekarze, domagający się podwójnych i potrójnych stawek, dawniej ogólnie stosowanych. Kto chce się leczyć, stoi przed dylematem, czy ma korzystać z nieodpowiedniego leczenia się w kasie chorych, czy pozwolić sobie na kosztowny zbytek, jako pacjent prywatny. Skrócenie studium medycyny przyniesie odciążenie dopiero w późniejszych latach, o ile w ogóle wyda pożądany skutek.

3750 sklepów żydowskich zlikwidowano w Berlinie

BERLIN, 31 stycznia. Z pośród 3750 żydowskich sklepów detalicznych, które w sierpniu ub. roku istniały w Berlinie tylko właściciele 700 sklepów mieli możliwość sprzedania swych przedsiębiorstw i otrzymania za nie pewnych funduszy. Z pośród wszystkich pozostałych sklepów, które zamknięto z dn. 1 stycznia 500 „zatwierdzono“ do sprzedaży, lecz nabywcy się nie zgłosili, wszystkie zaś pozostałe uznano za zbędne, to też właściciele nie dostaną za nie ani grosza.

W Hamburgu z pośród 1100 żydowskich sklepów detalicznych pozwolono sprzedać zaledwie 87.

Już jutro w kinie „PALACE“!

Wielki polski film erotyczny wg. pięknej i wzruszającej powieści STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO „Dzień upragniony“



Dzieje pięknej dziewczyny, której jedynym grzechem była... wielka miłość!

W rolach głównych:

EŻIETA BARSZCZEWSKA, MIECZYSLAWA Cwiklińska, K. JUNOSZ I-STEPOWSKI, MICHAŁ ZNICZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI, JACEK WOSZCZEROWICZ, JERZY ŚLIWIŃSKI

oraz **LODA HALAMA**

w rewelacyjnym numerze śpiewno-tanecznym „LAMBETH—WALK“

Reżyseria: **Henryk Szaro**

PRAGA SIĘ MIOTA

Chce być partnerem Rzeszy, a nie wasalem

Praga, w styczniu.

Sytuacja w Czecho-Słowacji dotychczas nie jest wyjaśniona i wydaje się wątpliwa, by to mogło nastąpić -bvt szwtko. Kraj jeszcze nie podniósł się po kryzysie wrześniowym. Niektórzy wyobrażali sobie, że po rozbiórce będzie można względnie łatwo przystosować się do nowych zmienionych warunków. Tymczasem trudności występują zarówno w stosunkach wewnętrznych - politycznych, zewnętrznych, jak i gospodarczych. Nowy gabinet czeski znajduje się w sytuacji wyjątkowo skomplikowanej.

Po pierwszych odruchach, zwróconych przeciwko poprzedniemu rządowi, przyszła chwila spokojnego zastanowienia się. Wybujałe skrajności zostały opanowane i poczęto szukać nowych dróg. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności owe nowe drogi, jeśli chodzi o politykę zewnętrzną, były nawłazaniem do dawnych koncepcji.

Zmiana nastawienia wobec Rzeszy została spowodowana, jak wiemy, siłą. Trudno wymagać od Czechów, aby zapalali

szczególnością miłością do Niemców. Jeśli dodamy, że zachowanie się zarówno mniejszości niemieckiej w Czecho-Słowacji, jak i Rzeszy nie odznaczało się delikatnością, ani chęcią uszanowania pokonanego przeciwnika, opór czeski stanie się jeszcze bardziej zrozumiałym. Tylko nieliczne grupy czeskie, pozostające pod bezpośrednim wpływem potężnego sąsiada, przekreśliły całą przeszłość i bez zastrzeżeń podporządkowały się prądom, idącym z Berlina. Przejściem Czech nie może się łatwo pogodzić z faktem, że w Pradze będą maszerować uzbrojone oddziały S. A. czy S. S. Praga jest przecież czeskim miastem. Trudno też pogodzić się z faktem, że na wyższych uczelniach niemieckich w Czecho-Słowacji obowiązywać będzie program narodowo + socjalistyczny, podczas gdy prawie milionowa rzesza Czechów w Rzeszy pozbawiona jest wszelkich praw narodowych.

Czesi byli, mimo wszystko, demokratami, a teraz sąsiad żąda od nich, aby stali się totalistami. Człowiek politycy nowej

Czecho-Słowacji pragną o- przedzić się na własnym programie państwowym. Starają się m. in. wzmocnić katolicyzm, ożywić idee narodowe. Berlin jednak bacznie obserwuje wszelkie próby wyzwolenia się z pod czulej opieki. Prasa niemiecka poprostu dyktuje. Krytykuje po sunięcia rządu, względnie głosy publicystów, jak gdyby wszystko to działo się w Rzeszy, a nie w obcym państwie.

To wszystko drażni. Czecho-Słowacja chce być lojalnym partnerem Niemiec, ale nie chce załogać w morzu niemieckości. Berlin zaś nie chce partnera, lecz posłusznego wasala. Ma dość środków, by zmusić do uległości i bezwzględnej posłuszeństwa.

DR. CHVALKOVSKY udał się do Berlina, by coś nie coś użyć, by wyłumaczyć Niemcom, że zastosowana wobec Czechów metoda nie może dać owoców. Wywody jego spokały się z ostrą odprawą. Rząd BERANA znalazł się w bardzo kłopotliwej sytuacji. Pełna rezygnacja wobec Niemiec jest niemożliwa, podobnie zresztą, jak

i otwarta walka. Szuka się w kompromisu. Praga ma nadzieję, że mocniejsze związanie gospodarcze z niemieckim organizmem usunie na dalszy plan zagadnienia polityczne. W międzyczasie udziela niemieckiej mniejszości dających koncesji, jeśli zaś chodzi o żądania polityczne, gdzie się je uwzględniać nieważnie. I tak np. jeśli chodzi o żydów, usunie się ich z życia politycznego, ale nie uchyla się ustaw norymberskich. W dziedzinie zwalczało emigrację z Niemiec i inne grupy, ale proces usuwania tych ludzi z Czecho-Słowacji nie będzie gwałtowny. Czy te paliatywy zadowolą Niemcy?

Powoli wśród czynnych polityków ustala się przekonanie, że nie należy się całkowicie poddać Niemcom, że trzeba szukać porozumienia i współpracy z innymi państwami. Szczególnie ostro krytykuje się całą politykę ukraińską, która musi doprowadzić do naprężonych stosunków z Polską, a więc tym państwem, na którym Czecho-Słowacji powinno najbardziej zależeć. Szerokim chem odbił się wywiad wietnia SIDORA, udzielony przedstawicielowi P. A. T. w Pradze. Wbrew wszystkiemu nie są one jeszcze w Czechach sym- tole słowiańskie, wyrażające w stosunku do Sowietów. Po czesko-sowiecki praktyczny nie istnieje, ale mimo to nie rzy pragnęliby utrzymania i tego paktu. W jakim celu? Oczywiście, by pokazać, że wna niezależność polityczną nieje, względnie by wskazywać symboliczną tesknotę do nych tendencji prorosyjskiej. Czesi bowiem w gruncie rzeczy pozostali dawnymi przyjaciółmi Rosji i najbardziej smakowity im opieka Moskwy. Nie no jednak o tym głośno mówić. Obecny premier Beran nale do przeciwników sojuszu z wietami, w pewnej sytuacji znawał tylko konieczność i aktu, ale zawsze zwalczał zanie się z Rosją.

Sytuacja ekonomiczna kraj jest ciężka. Chwilowo zalan się eksport, a więc i przychód dewiz. Główne ośrodki dłu wiskowe oraz turystyczne od dły od Czecho-Słowacji, a to poważne źródło wpływu. Wysiłek rządu zmierza w runku zawarcia nowych układów handlowych, któreby zwiększyły obroty. Już dziś nie powiedzieć, że napowaznym odbiorcą będzie Rzesza, co jednak nie napawa radością kół gospodarczych i finansowych, albowiem Niemcy nie dają płacić dewizami.

„Korytarz“ czecho-słowacki

Pertraktacje co do transportu wojsk niemieckich

Londyński „Daily Herald“ pod olbrzymim tytułem donosi na pierwszej stronie:

„Z Pragi otrzymujemy doniesienie o ważnej zmianie w stosunkach między Czecho-Słowacją i Niemcami. Rząd czecho-słowacki zgodził się pod naciskiem Niemiec na następujące ustępstwa:

1. Wojska niemieckie otrzymują prawo przechodzić, bez uprzedzenia, jak uważają za właściwe, przez

terytoria czecho-słowackie. Przywilej ten oparty jest na zasadach wzajemności, ale oczywiście dla Czecho-Słowacji prawo takie nie, ma żadnego znaczenia, podczas gdy dla Niemiec ma ono znaczenie olbrzymie; obecnie odległość Wiednia od Wrocławia zostaje skrócona o jedną trzecią.

2. Czecho-Słowackie siły zbrojne zostają zmniejszone.

3. Czecho-Słowacja nie będzie rozwijała tych gałęzi przemysłu, które mogłyby konkurować z przedsiębiorstwami niemieckimi.

4. Rząd czecho-słowacki zobowiązał się zerwać stosunki dyplomatyczne z republiką hiszpańską i uznać rząd gen. Franco, do którego w tych dniach wysłany będzie przedstawiciel Czecho-Słowacji.

Z Pragi czeskiej donoszą oficjalnie:

„Wydarzenia, które miały miejsce w ubiegłej jesieni, przerwały w niektórych miejscach czecho-słowackie linie komunikacyjne. Komunikacja między Czechami i Morawami, Słowacją i Rurią Podkarpacką stała się utrudniona.

W wyniku pertraktacji między kolejami czecho-słowackimi i niemieckimi powzięta została decyzja o ułatwieniu tranzytu zaplombowanych pociągów. Pociągi takie będą przepuszczane, niezależnie od swego ładunku, przy czym nie są wykluczone także transporty policyjne, czy wojskowe.

Wobec tego nie należy się dziwić, jeśli przez Brno, czy Przerów, będą przechodzić niemieckie transporty wojenne. Utrzymują one także prawo przejeżdżania przez Switawę, Zabreg i Brclav. W ten sposób wojska niemieckie mogą być kierowane z Drezna do Wiednia i dalej, przez terytorium czecho-słowackie, i acając sobie drogę o kilkaset kilometrów.

Oficjalne sfery niemieckie oświadczają w tej sprawie, że doniesienia angielskie i czeskie są przedwczesne. Pertraktacje istotnie miały miejsce, ale decyzja jeszcze nie zapadła.

Idzie tu o porozumienie, podobne do tego, jakie reguluje przejście przez korytarz polski. Trzeba ułatwić transport rezerwistów i wojsk niemieckich, znajdujących się w gar-

nizonach po obu stronach Czecho-Słowacji. Istnieje projekt utworzenia 12 tranzytowych punktów.

Co się tyczy porozumienia o przemyśle, wedle którego Czecho-Słowacja obowiązuje się nie rozwijać pewnych gałęzi przemysłu, to oficjalne sfery berlińskie oświadczają, że nie jest im nic o tym wiadome. Warto jednak przypomnieć, że niedawno gazety niemieckie protestowały przeciwko dającym się zaobserwować w Czecho-Słowacji tendencjom ponownego stworzenia pewnych gałęzi przemysłu.

*

Paryski korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że dotychczas żydzi w Czecho-Słowacji nie podlegali żadnym ograniczeniom. Obecnie rząd niemiecki zażądał od Pragi natychmiastowych zarządzeń w tym kierunku.

W Czecho-Słowacji wprowadzone będą ustawy, ograniczające żydów w prawach, na wzór ustaw węgierskich. W różnych dziedzinach ustanowione będą normy procentowe. Wszyscy żydzi obokrajowi będą zmuszeni do opuszczenia Czecho-Słowacji. Liczba ich dochodzi do 10.000.

Natomiast „czescy obywatele żydowskiej rasy“ będą musieli przedstawić dowody, że podczas spisu ludności w 1910 roku wskazywali język czeski, jako swój język ojczysty.

POPULARNE WYJAZDY do ANGLII

przez Paryż, Brukselę i Holandię. — Wyjazdy za indywidualnymi paszportami

od 10—18 lutego 1939 r.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Traugutta 1 — tel. 107-36. —

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Włoch i wszystkich innych krajów europejskich i zamorskich

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); T. Stanielewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburg i S-ka (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU Miasto I urządzuje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urządzuje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkał na terenie powiatów łódzkiego i brzezińskiego, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego bądź z brzezińskiego starostwa powiatowego.

Dziś imieniny p. Prezydenta Rzplitej

Zgodnie z wezwaniem Obywatelskiego komitetu obchodu uroczystości w Łodzi jeszcze w dniu wczorajszym wieczorem obywatele udekorowali flagami narodowymi domy z racji imieniny p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego przypadających w dniu dzisiejszym.

W dniu dzisiejszym zajęcia w szkołach są zawieszane, ponieważ zaś 2 b. m. przypada święto, przeto przerwa w nauce potrwa dwa dni.

W dniu dzisiejszym o godzinie 9 rano odprawione zostaną w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa na intencje Dostojnego Solenizanta.

O godzinie 10 rano w katedrze odbędzie się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Wł. Jasińskiego.

...czy słyszycie huragan, wyjący jak morze?

To Paryż, Londyn, New York oklaskują arcydzieło arcydzieł



NAJBLIŻSZA PREMIERA
GRAND-KINA

Tańsza taryfa na małych taksówkach

Właściciele dużych wozów są przeciwni projektowi zarządu miejskiego

Zgodnie z zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyła się w zarządzie miejskim, w wydziale przemysłowym pierwszej instancji, konferencja w sprawie obniżenia taryfy dla taksówek w Łodzi.

Na konferencji reprezentowane były oba związki, zrzeszające

kierowców taksówek: Związek zaw. transportowców, oddział automobilistów i Stowarzyszenie właścicieli dorożek samochodowych.

Zasadniczym tematem konferencji była sprawa taryfy dla małych, dwuosobowych wozów (takich, jakie kursują w War-

szawie), których potrzebę odczuwa Łódź.

Zarząd miejski wywiera pewną presję na właścicieli taksówek, aby tego rodzaju wozy zostały wprowadzone, a tym samym nastąpiła niższa taryfa.

Właściciele małych wozów, oczywiście, zgadzają się chętnie

na tę innowację, bowiem duże wozy stanowią dla nich zbyt wielką konkurencję.

Mając do wyboru duży, wygodny wóz czy mały samochód, pasażer chętniej wybiera duży, choćby kolejność miejsc na postoju przemawiała za małym wozem.

Właściciele małych taksówek mają jednak zasadnicze zastrzeżenie: trzecie siedzenie musi być skasowane, tak, aby było to taksówki wyłącznie dwuosobowe, tak zresztą, jak to uczyniono w Warszawie.

Właściciele dużych wozów, którzy, jak zaznaczyliśmy, mają pewną przewagę, niechętnie patrzą na projekty zarządu miejskiego, bowiem obniżenie taryfy dla małych taksówek wytworzy z kolei konkurencję dla nich.

Związek zawodowy transportowców, oddział automobilistów wyraził w zasadzie zgodę na projekt zarządu miejskiego, natomiast stowarzyszenie właścicieli dorożek samochodowych jest przeciwnie, skupia bowiem gros właścicieli dużych wozów.

W zasadzie na wczorajszej konferencji nie ustalono nic konkretnego. — Zarząd miejski przedstawił swój punkt widzenia, a związek zobowiązał się do dnia 13 lutego przesłać na piśmie umotywowaną odpowiedź.

Decyzja zapadnie na zebraniu ogólnym, które zwołane zostanie na dzień 10 lutego. Ponieważ jednak właściciele małych wozów idą na projekt zarządu miejskiego, wydaje się nie ulegać wątpliwości, że małe taksówki będą w Łodzi kursowały.

Nieoficjalnie mówiono również o taryfie, jaka, w wypadku pozytywnego załatwienia sprawy, obowiązywała by w Łodzi.

Wśród kilku projektów największe szanse ma projekt, zbliżony do warszawskiego, a m. za pierwszy kilometr 60 gr. (w Warszawie 70 gr.), za każde następne 250 mtr. — 10 gr. (tak, jak w stolicy).

*

Na temat ewentualnej obniżki rozmawialiśmy wczoraj z kilkoma właścicielami taksówek.

Właściciel małego wozu

jest zdania, że projektowana innowacja ma raczej bytu, choć nie spodziewa się znaczącego wzrostu swoich zarobków na postoju.

— Nie mogę konkurować moim Fiatem z dużą Chewroletą, choćbym stał na przodzie, a ona z tyłu. Nawet pojedynczy pasażer woli duży wóz. Sytuacja zmieni się, jak będą tańsze o parę groszy. Teraz każdy grosz ma znaczenie. Większym wozom nie zrobi to krzywdy, bowiem w Łodzi rzadko ludzie jeżdżą pojedynczo, lub bez walizek, nam trochę pomoże, choć nie wiele. Mały wóz szybko się „śuşta” na naszych fatalnych brukach.

Właściciel dużego wozu

jest przeciwny projektowi. — Pewnie, że mamy przewagę nad małymi, ale przewagę tę zdobyliśmy kosztem kapitału. — Zapłaciłem więcej za mój wóz, niż ci dwaj razem za swoje. — Zanim wóz zamortyzuje, dobrze się muszę napracować. Konkurencji jest dosyć, nie potrzeba jej jeszcze stwarzać wewnątrz zawodu...

U progu sezonu budowlanego

Komitet rozbudowy miasta zbadał instrukcję B.G.K. o podziale kredytów z tegorocznego kontyngentu dla Łodzi

W sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu rozbudowy m. Łodzi.

Na porządku dziennym znajdowały się m. in. następujące sprawy: sprawozdanie, komunikaty i rozpatrzenie instrukcji Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie udzielania kredytu budowlanego z kontyngentu na rok bieżący.

Ta ostatnia sprawa wywołała — rzecz jasna — największe zainteresowanie i najbardziej ożywioną dyskusję. Tegoroczny kontyngent budowlany dla Łodzi wynosi 1.800.000 złotych. — Suma ta daleko nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb miasta w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, tym bardziej, że nowa instytucja B. G. K. stawia pożyczkobiorcom szereg poważnych warunków, od spełnienia których uzależnia przyznanie kredytu.

Jakież to są warunki? Otóż w pierwszym rzędzie kredyt musi być zużyty na budownictwo domów o małych, co najwyżej dwuizbowych mieszkaniach, dostępnych dla rzeszy robotniczych i pracowniczych, względnie na remont domów starców, w których lwia część mieszkań składa się z jednej lub z dwóch izb.

Komitet dokładnie przestudiował zawarte w instrukcji BGK wskazania, a po szczegółowej dyskusji nad potrzebami budowlanymi Łodzi, nad charakterem zgłoszonych podań o kredyty, wreszcie nad całokształtem sytuacji na rynku mieszkaniowym — postanowili przy podziale kredytów ściśle stosować się do instrukcji BGK.

Nadmienić należy, że przy składaniu podań o kredyty należy poza planami budowli przedstawić dokładny ich kosztorys, bowiem kredyt przyznawany jest zaledwie w wysokości jednej trzeciej ogólnych kosztów budowy.

Jak nas informują, w najbliż-

szych już dniach zbierze się ponownie komitet rozbudowy miasta, celem dokonania podziału kredytów. Chodzi bowiem o możliwość jak najwcześniejsze zakończenie przygotowań do nowego sezonu budowlanego, który winien rozpocząć się wczesną wiosną.

Koledze Ryszardowi Szmidtowi z powodu zgonu

Ojca Jego

wyrazy serdecznego współczucia składają

WSPÓŁPRACOWNICY CENTRALI
Włókienniczej Spółki Akcyjnej
„N. Eitingon i S-ka”

Koledze B. Turowskiemu z powodu zgonu

Matki Jego

wyrazy serdecznego współczucia składają

WSPÓŁPRACOWNICY CENTRALI
Włókienniczej Spółki Akcyjnej
„N. Eitingon i S-ka”

Reprezentacyjny gmach samorządu stanąć ma, według starego projektu, na Placu Wolności

Linia tramwajowa przejdzie w kierunku ulicy Pomorskiej pod arkadami magistratu

W swoim czasie władze samorządowe Łodzi rozpatrywały sprawę wybudowania nowego, reprezentacyjnego gmachu magistratu i rady miejskiej. Gmach ten, według projektu, stanąłby na Placu Wolności od strony ulicy Pomorskiej.

Kwestia ta, dawno już przez wszystkich zapomniana, podobno znowu wypłynąć ma niedługo na powierzchnię aktualności.

Jak utrzymują, zachodzi potrzeba uporządkowania jednego z najbardziej reprezentacyjnych placów publicznych, jakim jest Plac Wolności.

Obok momentów natury ściśle architektonicznej, związanych z podniesieniem wyglądu estetycznego miasta, wchodzi tu według naszych informatorów w grę jeszcze jeden, najbardziej

może istotny. Mamy na myśli potrzebę skoncencentrowania wszystkich, rozsianych po całym mieście, urzędów i agend komunalnych.

Instytucje miejskie mieszczą się obecnie w najrozmaitszych budynkach, w odległych nieraz od siebie dzielnicach, w budynkach wydzierżawionych i najczęściej zupełnie nieodpowiednich dla swego przeznaczenia. Również obecny budynek zarządu miejskiego nie odpowiada swojemu celowi.

Za dzierżawę budynków dla potrzeb instytucji, urzędów miejskich miasto płaci dość drogo, a sumy te stanowią w budżecie poważną pozycję.

Gdyby więc zdobyto się na wielki wysiłek, można by było

rozsiane po Łodzi instytucje i urzędy miejskie skoncencentrować w jednym, wielkim gmachu, który mógłby poza tym stać się prawdziwą ozdobą architektoniczną miasta.

Ponieważ sprawa ta ma być niebawem znowu rozpatrywana, warto przypomnieć, że według starego projektu, gmach magistratu stanąłby na placach wolnych po obu stronach ul. Pomorskiej, przy zbiegu z Pl. Wolności. Hale targowe znajdujące się na tych placach zostałyby zniesione. Oba skrzydła przyszłego gmachu byłyby połączone arkadami, pod którymi biegłaby obecna linia tramwajowa. Nad arkadami znajdowałyby się sale posiedzeń magistratu i rady miejskiej.

Dziś otwarcie oddziału laryngologicznego w Radogoszczu

W dniu dzisiejszym o godzinie 12:ej w południe odbędzie się otwarcie nowego oddziału laryngologicznego w szpitalu miejskim w Radogoszczu.

Ordynatorem oddziału laryngologicznego został dr. Dylewski, zaś asystentem dr. Bunia.

W związku z otwarciem oddziału, nie jest przewidziana żadna specjalna uroczystość.

CAPITOL

wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dziś i dni następnych!

Czołowe arcydzieło polskiej produkcji filmowej.

EPOPEA UCZUĆ, WIELKIEJ MIŁOŚCI i POŚWIĘCENIA!

SERCE MATKI

Reż. M. Waszyński.

Dramat tak potężny jak życie ludzkie. W rolach głównych: St. Angel-Engelówna, L. Wysocka, Ina Benita, Zelwerowicz, Orwid, Sieniński, Cybulski

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Passé partout i bilety wolnego wejścia nieważne!

Oliary

Na FON pracownicy zakł. fryzjerskiego H. Brauera, Cegielniana 8, z. 25. —

„WIZO“

Dziś o godzinie 9.15 wiecz. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się referat p. dra Fr. Lachmana p. t. „Kobieta palestyńska“ (Wędrowka literacka po przez wleki). Wstęp wolny dla członków i zaproszonych gości.

Nagrody dla oszczędnych Premiowane książeczki P.K.O.

Dnia 30 stycznia 1939 r. odbyło się w PKO. 15-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premii wanych serii III.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 152934 154204 183025 189314 202802 233740 238913.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 150527 152155 154874 164258 167780 169374 169744 172789 173880 174475 174698 181811 188212 188582 192151 193630 195270 196919 201424 205753 218223 219743 220200 220762 222504 223670 231549 234663 239181 242509 246194.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 150568 151125 151417 151700 151738 152732 153405 153852 154774 155338 155049 156932 157504 159150 159637 161230 161735 162196 163589 165066 165833 166995 168388 169855 170130 170352 170697 174321 174355 175314 175891 177794 178067 179383 180624 181790 181898 182678 183397 185699 187339 187706 188493 188692 188770 189188 189885 190978 193103 193636 193921 194400 197899 198406 198792 199986 201218 201695 202502 204873 206518 206798 207608 209673 210277 212127 212302 212491 212829 216028

Piechota -- „królową broni“

Maturzyści roku 1939 — a służba wojskowa

Przed młodzieżą drugich klas licealnych szkół średnich wyloni się w niedługim czasie zagadnienie odbycia skróconej służby wojskowej. Młodzież ta, po stwierdzeniu przez komisję poborową jej zdolności do służby wojskowej — otrzyma przydziały do odpowiednich rodzajów broni.

Dzisiejsza młodzież szkolna bardzo często przejawia chęć odbywania służby wojskowej w różnych rodzajach wojsk technicznych. Tłumaczy sobie, że są to bronie przyszłości, że łatwo się w nich wybić, posiadać umiejętności specjalne itp. W interesie jednak samej młodzieży warto przestrzec przed podobnym uprzedzeniem tego ważnego zagadnienia, nie można bowiem iść za

popędem „mody” w wyborze danej broni, lub służby, nie sprawdzając uprzednio swych umiejętności, zasobów wiedzy fachowej oraz właściwości charakteru. Trzeba tu raczej podporządkować się komisjom poborowym, które kierują się w tej mierze, szczegółowymi wytycznymi, i zgodnie z właściwościami fizycznymi kandydatów oraz ich przygotowaniem osobistym — przydzielają młodzież do odpowiednich broni.

Przy rozważaniu powyższego zagadnienia zbyt często zapomina się o fakcie, że najliczniejszą, najwzszechstronniejszą, a zarazem najpotężniejszą bronią w każdym wojsku jest piechota, która jest wyrazem tężyzny i wartości narodu

oraz rozstrzygającym czynnikiem zwycięstwa.

Prócz tego trzeba pamiętać, że również piechota, jak i całe wojsko stale się unowocześnia, motoryzuje i otrzymuje w odpowiedniej skali, niemal wszystkie z tych nowych środków, jakie stanowią wyposażenie broni specjalnych.

Skala zainteresowań w piechocie jest więc olbrzymia, dlatego żaden młody absolwent licealny nie powinien zniechęcać się w wypadku, jeśli miałoby się zdarzyć, że wbrew jego woli, otrzyma wcielenie do piechoty.

Przeciwnie, niech będzie z tego faktu dumny, że służy właśnie w piechocie, która nigdy nie przestanie być „królową broni“.

Książka za kratami więzień

Czytelnicтво w domach karnych Łodzi

Ludzie, którzy z powodu kolizji z prawem zmuszeni są odbywać karę w więzieniach, okazują niejednokrotnie poważne zainteresowanie książkami, które w warunkach więziennych, izolujących od świata całkowicie, stwarzają im ich świat odrębny, świat iluzoryczny.

Ciekawie tedy przedstawia się sprawa zainteresowań więźniów.

Jak wiadomo, w Łodzi istnieją dwa domy karne: więzienie śledcze przy ul. Sterlinga 16 i więzienie

karno - śledcze przy ul. Gdańskiej nr. 13.

W jednym i drugim domu karnym istnieją biblioteki więzienne, liczące ogółem 1560 dzieł w 1704 tomach, z których korzystają więźniowie.

Jakie okazują oni zainteresowanie, co ich najbardziej pasjonuje, w czym znajdują wsparcie duchowe?

Na czoło wysuwa się powieść i nowe obyczajowe. Drugie miejsce zajmuje powieść historyczna. Naj-

mniej interesuje więźniów filozofia. Średnie zainteresowanie budzą podróże i przygody.

Więźniowie - czytelnicy rekrutują się z pośród robotników, rzemieślników, rolników, biuralistów, urzędników, kupców i przemysłowców.

Książka nigdzie bodaj tak rzetelnie nie spełnia swej misji, jak za kratami więzień. Stwierdzają to dane statystyczne oddziału kultury i oświaty pozaszkolnej zarządu miejskiego w Łodzi.

Regulamin egzaminów maturalnych zatwierdzony przez ministerstwo oświaty

Do Łódzkiej władz szkolnych nadeszła wczoraj wiadomość, iż ministerstwo oświaty zatwierdziło regulamin egzaminów maturalnych.

Regulamin ten wprowadza szereg innowacji. A więc będą egzaminy 4 typów: humanistyczny, klasyczny z językiem greckim, matematyczno - fizyczny i przyrodniczy. Egzaminy składać się będą z 4 egzaminów piśmiennych i ustnych. Ustalono, że czas trwania egzaminu ustnego z jednego przedmiotu nie może przekraczać 30 minut.

ODCZYT EMILA ZEGADŁOWICZA

Zwany pisarz Emil Zegadłowicz, autor „Zmór”, „Martwego morza” i skonfiskowanych „Motywów” wygłosi w czwartek w filharmonii o godz. 17.30 odczyt p. t. „Dookoła zagadnienia kultury”. Mając na uwadze oryginalne stanowisko pisarza w stosunku do spraw literackich i społecznych, należy przyręszczać, że odczyt ten będzie stanowił do pewnego stopnia sensację dla życia kulturalnego naszego miasta.

KURS BIBLIOTEKARSKI

Związek bibliotekarzy koło łódzkie w porozumieniu z inspekcją szkolną w Łodzi, organizuje w lutym kurs bibliotekarski. Celem kursu jest przeszkolenie bibliotekarzy organizacji społecznych. Przyjmowane będą osoby pragnące zdobyć wiadomości fachowe dla swego prywatnego użytku; ponadto za pisywać się mogą słuchacze, chcący poświęcić się zawodowi bibliotekarskiemu. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat koła Z. B. P., ul. Andrzeja 14 w godz. od 10 do 15-ej.

KOLEKTYWNA WYSTAWA art. malarzy żydów w Łodzi.

Miejscowy oddział żyd. instytutu naukowego („IWO”) zwołał wczoraj konferencję, poświęconą sprawie zorganizowania w Łodzi kolektywnej wystawy żydowskich art. malarzy.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele licznych zrzeszeń i organizacji kulturalno - oświatowych.

Wyczerpujący referat na wspomniany wyżej temat wygłosił red. Ch. I. Brzustowski. Wywody te uzupełnili członkowie zarządu oddziału „IWO”.

W wyniku obrad postanowiono w całej rozciągłości poprzeć inicjatywę instytutu naukowego i w najbliższym czasie urządzić kolektywną wystawę.

Zarabia tysiące na wypożyczaniu parasoli i kaloszy

Jak donosi prasa amerykańska, pewien 15-letni młodzieniec założył przed rokiem nowe, oryginalne przedsiębiorstwo. Wypożycza on mianowicie kalosze i parasole ludziom, których zaskoczył deszcz lub śnieg na stacjach nowojorskiej kolei podziemnej. Interes szybko się rozwinął, a 15-letni dyrektor zatrudnia obecnie ponad 40 kobiet i zarabia grube tysiące dolarów rocznie.

TANIE WYCIEZKI

DO PALESTYNY NA PURIM I PESACH

zł. 450.—

powrót indywidualny, poszpport 6-miesięczny, przejazdy, wizy.

Po słońce Południa

M/S BATORY

wycieczka morska ze zwiedzaniem PORTUGALII, WŁOCH, AFRYKI

zł. 660.—

od 7 do 30 kwietnia 1939 r.

FRANCJA, BELGIA, ANGLIA, WŁOCHY

indywidualne paszporty na dowolny okres czasu do krajów europejskich i zamorskich

zalatwia

najszybciej i najtaniej

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Łódź, ul. Trauguffa 2

Tel. 120-37

Rozbieżne stanowisko związków na tle rokowań o umowę zbiorową dla przemysłu kotonowego

W wyniku konferencji odbytej w inspektoracie pracy, rokowania o umowę zbiorową dla przemysłu kotonowego i pończoszniczego (maszynny okrąg) podzielono na dwa oddzielne problemy.

Sprawa układu dla przemysłu pończoszniczego została, jak donosiliśmy, ostatecznie załatwiona przez podpisanie umowy na 1 rok do 31 stycznia 1940 r. na starych warunkach.

Jeżeli chodzi o przemysł kotonowy, to stanowiska związków zawodowych są rozbieżne.

Związek klasowy jest zdania, że

ze względu na to, iż przemysłowcy zlekceważyli całkowicie postulaty robotnicze i nie tylko nie wzięli pod uwagę żądania podwyżki płac, ale przeciwnie, opracowali taryfę stawek, która obniża dotychczasowe wiążące płace, należy zapowiedzieć strajk po uprzednim dwutygodniowym okresie wyczekiwania.

ZPPZ natomiast podjął już zabiegi o przymusowe rozstrzygnięcie zatargu przez komisję rozjemczą, wyznaczoną przez ministerstwo, odrzucając myśl o arbitrażu lokalnym, przy udziale przemysłowców i przedstawicieli robotników.

71.239 dzieci uczęszcza w Łodzi do 123 powszechnych szkół publicznych

Według danych, opracowanych przez komisję powszechnego nauczania do 123 publicznych szkół powszechnych w Łodzi, liczących 1393 oddziały, uczęszczało 71.239 dzieci, w tym 33.694 chłopców i 37.545 dziewcząt.

Według wyznań sprawa frekwencji przedstawia się w sposób następujący:

dzieci wyznania rzymsko-katolickiego uczęszczało do wspomnianych szkół ogółem 46.297. — W tym było chłopców 23.299 i dziewcząt 22.998; wyznania ewangelickiego — 4.497, w tym chłopców 2.291 i

dziewcząt 2.206; innych wyznań chrześcijańskich 250, chłopców 122 i dziewcząt 128.

Dzieci wyznania mojżeszowego było 20.195, w tym chłopców 7.982 i dziewcząt 12.213.

Z liczby 71.239 dzieci uczęszczało do 113 szkół normalnych 61.883 dzieci, a w tym było chłopców 32.904 i dziewcząt 36.979.

Do 10 szkół specjalnych, przeznaczonych dla dzieci upośledzonych, niedorozwiniętych umysłowo, głuchych, niemych itp., uczęszczało razem 1.356, w tym chłopców 790 i dziewcząt 566.

Brak marynarki wojennej obniża znaczenie państwa na forum międzynarodowym i pozbawia korzystnych przymierzy.

JEDYNA WIOSENNA WYCIEZKA MORSKA

Po słońce Południa!

(Portugalia, Italia, Trypolis, Marokko)

luksusowym transatlantykiem M/S „PIŁSUDSKI”

Odjazd 7/IV. Cena od zł. 660.—

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Anglii, Italii i innych krajów europejskich i zamorskich zalatwia najszybciej i najtaniej

P. B. P. „FRANCOPOL” Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240 40

Delegaci ministerstwa opieki społecznej

bawili wczoraj w Łodzi

Wczoraj przybyli do Łodzi delegaci min. op. społ. inż. Hummel i inż. Puławski, którzy przeprowadzili badania stanu sanitarnego i porządkowego ważniejszych zakładów przemysłowych. Delegaci odjechali jeszcze w dniu wczorajszym.

Wczoraj w Łodzi...

W czasie wylądowania przedzy rolwagi Józefa KARWAŃSKIEGO (Wysoka 16) przed domem przy ulicy Śródmiejskiej 3 nieznamy skradł 2 paczki przedzy wartości 130 zł i zbiegł.

Piotr CHARI, zam. przy ul. Piotrkowskiej 37 zameldował w policji, iż niejaki Gerszon KONIARSKI (Cegielniana 17) wraz ze swymi kompanami skradł mu ze sklepu różne rzeczy i zbiegł. W czasie pościgu ujęto tylko Koniarskiego. Jego towarzysze zdołali uciec. Policja wszczęła za nimi poszukiwania.

Do sklepu spożywczego Michałiny JALMUŻNY (Gromadzka 7) dostali się złodzieje, którzy skradli artykuły spożywcze wartości 400 zł. i zbiegli.

Przy ul. Zamenhofska 20 spadające drzwi rozbiły głowę M. CHODKOWSKIEMU z Warszawy.

Przy zbiegu ulic Gdańskiej i Andrzeja Rywka KUPERMAN (Drewnowska 5) wypadła w czasie jazdy z tramwaju i doznała ogólnych obrażeń.

Tadeuszowi RZEPKOWSKIEMU (Emilii 52) w czasie pracy spadł na nogę ciężar, który mu zmiął stopę.

Przy zbiegu ulic 6-go Sierpnia 74 doszło do bójki, w czasie której porażona została Karolina CIESIELSKA.

Przy ul. Brzezińskiej 138 przez nieuwagę postrzelili się z rewolweru Stefan SARNOWICZ, brzytwarz, (Wrzesińska 31).

Sąd starościński skazał:

Członka Stronnictwa Narodowego w Łodzi — Stefana MATCZAKA (Dwórka 11) — na 7 dni bezwzględnego aresztu za to, iż przy zbiegu ulic Kilińskiego i Strzeleckiej napastował przechodniów i dotkliwie pobił Dawida FRYDMANA (Dowborczyków 2).

Antonia MALMOWSKIEGO (Odyńska 22) na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu za to, iż przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Odyńska napastował niejakiego Bolesława PIETRASZKA i jego żonę, żądając od nich pieniędzy na wódkę. Gdy odmówili, Malmowski usiłował ich pobić i wywołał awanturę na ulicy.

Edwarda FANDRYCHA (Łakowa 1; na 3 miesiące bezwzględnego aresztu. Fandrych w dniu 27 września ub. r. szedł w towarzystwie grupy niemieckich ulic Piotrkowską. W pewnym momencie Fandrych i jego towarzysze zaczęli niejakiego Ignacego LORKA (Ryzyckiego 23), który wraz z żoną zmuszony był salwować się ucieczką. W obronie Lorka stanął przechodzień Zdzisław RACZYŃSKI, do którego Fandrych strzelił z rewolweru, na szczęście jednak chybił. Przybyła policja zatrzymała Fandrycha. Okazało się, iż posiadał on rewolwer nielegalnie.

Emanuela MILSZTAJNA, administratora domu przy ulicy Żydowskiej 4 na 50 zł. grzywny za to, iż fikcyjnie zameldował niejakiego Jakóba LUKSENBERGA, który de facto w tym domu nie zamieszkiwał.

Marianne SZABELA (Polna 11) na 3 miesiące bezwzględnego aresztu za posiadanie narzędzi złodziejskich.

Piekarza Izraela LANGA (Żydowska 24) na 100 złotych grzywny z zamianą na 7 dni aresztu za to, iż do swej piekarni przwoził mąkę w workach niezapatrzonych w etykiety i bez kwitów nabycia.

Leę GRUZOWICZ i M. BŁAWATA współwłaścicieli domu przy ul. Śródmiejskiej 44 po 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu, za to, iż dokonali przeróbki zbiornika bez dozoru technicznego.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie we wsi Sikawa pod Łodzią wydarzył się tragiczny wypadek. Odjadącego szosą wozu odpadło nagle koło, wskutek czego wypadła na bruk siedząca na wozie 42-letnia Wanda Najman ze wsi Nowosolna, która została przygnieciona przez wóz. Wezwał lekarz stwierdził u kobiety zgniecenie klatki piersiowej i złamanie nogi. W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala św. Rodziny w Łodzi.

Na ławie oskarżonych

Szajka falszerzy monet

Zbieg z więzienia hersztem dobrze zorganizowanej bandy

Przed sądem okręgowym rozpatrywana była wczoraj sprawa szajki falszerzy monet i kolporterów falszyfikatów.

Na ławie oskarżonych zasiadli: W. K. KOLSKI, Stefan JARCZYŃSKI ojciec, Stefan JARCZYŃSKI syn, Cz. ANDRZEJEWSKI i J. WŁÓKA.

Sprawa przedstawia się następująco:

W październiku ub. r. policja otrzymała poufne informacje, że w pow. łaskim grasują kolporterzy falszyfikatów.

Zarządzone obserwacje wykazały, iż kolporterem trudni się głównie młodszy Jarczyński.

W jego mieszkaniu dokonano rewizji. Znalezione rylce, matryce oraz szereg narzędzi, służących do podrabiania monet. Policja zastała w mieszkaniu Jarczyńskich jakiegoś podejrzanego zachowującego się mężczyznę, który podał się za Lewandowskiego, a którym okazał się następnie Kolski, współoskarżony o falszerstwo monet.

W toku dalszego dochodzenia

ustalono, że fabryczka falszyfikatów mieściła się u Andrzejewskiego, w sąsiedztwie Narzędzia wykonał kowal Włóka.

Jak ustalono, Kolski był już skazany za falszerstwo monet na 7 lat więzienia. Będąc, jako więzień, w ośrodku pracy w Wróblewie, zdołał zmylić czujność dozorców i zbiegł, ukrywając się pod nazwiskiem Lewandowski.

Przysłuchany Kolski początkowo twierdził, iż swego czasu, po ucieczce, spotkał Szkoblewskiego, b. swego kompana, który namówił go, aby znów wziąć się do falszowania monet.

Szkoblewskiego aresztowano. Zdołał jednak wykazać swoje alibi, a przyciśnięty do muru Kolski, przyznał, iż oskarżył go fałszywie, chciał się bowiem zemścić za „zasypanie” go w poprzedniej sprawie przez Szkoblewskiego.

Wczoraj cała szajka zasiadła na ławie oskarżonych.

Na rozprawie ustalono, iż fabrykowane monety były robione z dużym znuwstwem, tak, że trudno było

je odróżnić od prawdziwych.

Stary Jarczyński nie otrzymał się do winy, młodszy natomiast zeznał, iż dostawał falszyfikaty od Kolskiego i puszczał je w obieg za wynagrodzeniem. Włóka stwierdził, iż robił narzędzia, ale nie wiedział dla jakich celów.

Pe przemówieniach stron, sąd ogłosił wyrok skazujący: Kolskiego na 10 lat więzienia, pozbawienie praw i grzywnę, starszego Jarczyńskiego na 4 lata, młodszego — na 2 lata, Włókę na 4 lata, a Andrzejewskiego na 3 lata więzienia. Wzyskanych ponadto na grzywnę.

„Wampir Łodzi” stanie w marcu przed sądem

Ferdynand GRUENING, „Wampir Łodzi” stanie wkrótce przed sądem okręgowym, oskarżony o dokonanie kilku morderstw na tle seksualnym w Kutnie, Zgierz, Sieradzu i Piotrkowie.

Akt oskarżenia wpłynął już do sądu, rozprawa odbędzie się przypuszczalnie w końcu marca.

Jubilatowi -- cześć!

600 „skrzynka” radiokronikarza dra Stępowskiego

W ostatni wtorek stycznia radiokronikarz dr. MARIAN STĘPOWSKI, jak co tygodnia, zabrał głos w „Skrzynce ogólnej” Polskiego Radia. Licząc od lipca 1936 r. była to kolejność „Skrzynki” 600-na, a więc jubilatka radiowa.

Istotnie, ale dla ścisłości trzeba było zrobić małą poprawkę i do „Skrzynki” dorzucić jeszcze 250 „Radiokronik”, które od 1935 roku nadawane były także raz na tydzień na zmianę ze „Skrzynką”.

A właśnie „Radiokronika” stała się matką wszystkich innych „Skrzynek”, jakie z biegiem czasu powstawały, a więc: ogólna, techniczna, dziecięca, rolnicza, leśna, językowa, sportowa, a także wszystkie „skrzynki” regionalne.

„Skrzynka ogólna”, nadawana przez Raszyn, choć nie znajduje się w programie ogólnopolskim, korzysta z największego zasięgu. Liczba zarejestrowanych przez nią listów doszła w tej chwili do 52.000, a popularność jej wśród radiosłuchaczy rośnie z każdym rokiem.

Czemu to przypisać?

Tajemnicą powodzenia skrzynek radiowych wogóle jest to, że między prelegentem i radiosłuchaczem, wskutek częstego obcowania ze sobą, wytwarza się pewna zażyłość i ryc sympatii, promieniujące bezpośrednio od człowieka do człowieka. Słuchacz, który w głośniku, lub w słuchawkach, pochwycił swoje imię, razwisko i adres, ulega miłemu złudzeniu, że prelegent zjawiał się u niego osobiście i udziela mu wyjaśnień w kwestii, która go interesuje, lub daje mu przyjacielską radę, tak jak gdyby prowadził z nim sam na sam towarzyską rozmowę.

Tego ciepła, bezpośredniości nie dała by odpowiedź, udzielona listownie, ani wydrukowana w gazecie jako „odpowiedź od redakcji”.

Daje to zadowolenie tak wielkie, że słuchacz zapomina, iż odpowiedzi do niego skierowanych słuchało z nim razem być może miliony ludzi. Ten kontakt zresztą jest obustronny, bo i Polskie Radio, gdy pragnie wśród słuchaczy wy badać, czy dana audycja „chwyciła”, lub zorientować się w upodobaniach i życzeniach słuchaczy, odwołuje się do nich również drogą radiową i prosi o listy.

Odpowiedzi napływają niekiedy tysiącami.

Polskie Radio zyskuje w ten sposób bardzo ciekawy materiał, odzwierciedlający opinie szerokich kół publiczności radiowej, z który-

mi liczy się przy układaniu dalszych programów.

Radiosłuchacz, zwłaszcza ten, mieszkający w dalekim zakątku, z dala od centrum życia kulturalnego i umysłowego, a mający z nimi łączność przez radio, nabrał do „Skrzynki” radiowych zaufania, uważając je za swych najlepszych doradców i niewidzialnych przyjaciół.

Ze „Skrzynką ogólną” dzieli się więc zwykle wszystkimi swymi troskami, nawet takimi, które nie mają nic wspólnego z radiem. Ale wie, iż święcie, że radio w każdej potrzebie służyć mu będzie pomocą.

W miarę przyrostu radioahonolców zwiększa się też ilość listów, odbieranych przez „Skrzynkę ogólną”. Samo życie następcza piszącym coraz to nowsze tematy lub sugestie, do których „Skrzynka” ustosunkowuje się życzliwie.

Minął okres, kiedy krzyżowały się tutaj głównie opinie o audycjach radiowych, nieraz biegunowo sprzeczne. Radiokronikarz musiał je odpowiednio naświetlać i nieraz tłumić swary o muzykę „ciężką” i „lekka”, które dzieliły słuchaczy jakby na dwa skłócone obozy. Często wracanie do tego samego tematu uprzykrzyło się wreszcie i radiokronikarz już dość dawno „zwekslował” uwagę swych słuchaczy na inne tory, wskazując ile, dzięki specjalnym właściwościom fal radiowych, można dla ludzi zdziałać dobrego.

Z końcem i początkiem każdego roku szkolnego napływają do „Skrzynki” setki listów z zapytaniami o takie, lub inne szkoły, które rodzice pragnęłyby obrać dla swych dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej, lub średniej, gdzie i jakie są warunki przyjęcia kandydatów i t. d. To też trzeba mieć pod ręką odpowiednie materiały informacyjne, aby udzielać odpowiedzi szybko i dokładnie.

Dużym zainteresowaniem słuchaczy cieszą się wiadomości o Państwowej szkole morskiej w Gdyni i o podróży, jakie co roku odbywają młodzi kandydaci do służby morskiej na statku ćwiczebnym „Dar Pomorza”. Wiadomości te czerpie „Skrzynka” bądź to z raportów ka-

pitana statku, bądź też z listów „dąpomorzaków”, wysyłanych z każdego portu, gdzie statek się zatrzymuje.

Ogromną ilość listów stanowią prośby o poszukiwanie osób o niewiadomym miejscu zamieszkania. Aby wszystkim tym prośbom móc uczynić zadość, „Skrzynka” musiała by się zamienić w biuro adresowe na całą kulę ziemską. Ale doświadczenie tylu lat pokazało, że prośbom takim można ulegać tylko w okolicznościach wyjątkowych, gdy podawane są motywy, nie nasuwające żadnych wątpliwości i zasługujące na szczególne uwzględnienie.

Najbardziej ożywiony dział korespondencji przypada na akcję charytatywną w stosunku do ubogich szkół i dziatwy szkolnej na kresach. Dzięki wytrwale rozwijanej przez „Skrzynkę” propagandzie ruch ten uwytłonił bardzo silnie wychowawczo - społeczne zadanie radiofonii. Życie pokazało, że Polskie Radio może nieść szkołom powszechnym pomoc bardzo skuteczną. Rzucając na fale radia najbardziej charakterystyczne listy, wywołuje odrochwę ofiarności wśród słuchaczy i budzi zainteresowanie niedolą dziatwy szkolnej, zwłaszcza wśród młodzieży szkół zamożniejszych.

Liczne szkoły na zachodzie i w środku kraju niekiedy nawet poszczególne klasy jednej i tej samej szkoły, obierając sobie jakąś biedną szkołę na Polesiu, Wołyniu, Wileńszczyźnie i t. p., a w ostatnim czasie na Zaolziu, drogą wymiany listów zaprzyjaźniają się z sobą. Tym sposobem dzięki Polskiemu Radiu i „Skrzynce ogólnej” nawiązane zostały liczne węzły uczuciowe, wiążące ludność kresów z całością Rzeczypospolitej.

Ale nie tylko szkoły potrafiła „Skrzynka” wciągnąć do tej akcji. Wciągnęły się do niej także organizacje wielu instytucji publicznych. W ogólnym organizmie Polskiego Radia „Skrzynka ogólna” stanowi kółko bardzo ruchliwe i słuchacze utrzymują z nią ożywiony kontakt.

Ale nie tylko szkoły potrafiła „Skrzynka” wciągnąć do tej akcji. Wciągnęły się do niej także organizacje wielu instytucji publicznych. W ogólnym organizmie Polskiego Radia „Skrzynka ogólna” stanowi kółko bardzo ruchliwe i słuchacze utrzymują z nią ożywiony kontakt.

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 premiera interesującej sztuki autora „Teorii Einsteina” Antoniego Cwojdzńskiego „Temperamenty”, w której ciekawe zagadnienia naukowe kojarzą się wybornie z przednimi walorami natury scenicznej i literackiej. „Temperamenty” opracował reżyserstwo Władysław Krasnowiecki a udział biorą: Chojnacka, Gosławska, Polskówna, Reńska, Dębułowicz, Kondrat i Korwin. Dekoracje K. Mackiewicz.

W czwartek o 16-ej wciąż jeszcze atrakcyjne „Szaleństwo”, o godz. 20.30 „Temperamenty”.

TEATR MIEJSKI

Dziś o 16-ej arcydzieło Słowackiego „Kordian” w inscenizacji L. Schillera. Przedstawienie szkolne abonamentowe.

Dziś o godz. 20.30, a w czwartek o 16-ej i 20.30 pełna dynamiki scenicznej sztuka Adlera i Perutza „Jutro nie dzieła”.

TEATR W SALI GEYERA

W czwartek o godz. 16, 18 i 20 w. wielkie widowisko w 2-ch częściach 18 obrazach p. t. „Tylko dla dorosłych”.

Udział biorą: Z. Carina, J. Oleniecka, L. Wilczyńska, L. Jurdzińska, E. Rewski, B. Bolkowski, I. Skorasiński, W. Smigielski, E. Rawski i in.

CHÓR DANA

Jutro o 20.30 wystąpi w sali filharmonii chór Dana w nowym przebogatym programie. Chór Dana powraca obecnie ze swego wielkiego, tryumfalnego tournée amerykańskiego i wystąpi w Łodzi z nowym nabytkiem-solistką Janiną Godlewską, której bogaty mezo-sopranowy głos niewątpliwie oczaruje łódzką publiczność.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka

11.00 Pan Prezydent Ignacy Mościcki gospodarzem Polski — audycja w dniu imienin

11.25 W rytmie tańców polskich — (płyty)

12.03 Audycja południowa

14.00 Muzyka symfoniczna

15.00 „Dawne tańce” — audycja dla młodzieży

15.30 Muzyka obiadowa

16.05 Wiadomości gospodarcze

16.20 „O sportach zimowych młodzieży” — pogadanka

16.35 Recital śpiewaczy Gabrieli Filip de Bocha (sopran)

17.00 Odczyt wojskowy

17.15 Opowieść o Bachu — audycja muz.

18.00 „O rodzinie robotniczej” — pogadanka

18.10 Muzyka (płyty)

18.30 Nasz język — audycja

18.40 „Nakazy konwenansu i nakazy dobrego wychowania” — dyskusja

19.00 Koncert rozrywkowy muzyki polskiej

20.35 Dziennik wieczorny

21.00 Opowieść o Szopenie (Sonata H-moll w wyk. Rabcewiczowej)

21.45 „Poezja wieku złotej” — audycja

22.00 Pogadanka aktualna

22.10 Beethovena — Trio C-moll.

22.45 Wiersze Dobrzyńskiego

AUDYCJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (484)

21.00 „Angelica” — opera Iberta. BRUKSELA (322)

21.00 Symfonia D-dur Haydna i Koncert skrzypcowy Vieuxtempa. KALUNDBORG (1250)

22.35 Sonaty skrzypcowe Tartinięgo i Haendla.

STRASSBURG (349)

21.30 Suita „Dziadek do orzechów” i Koncert fortepianowy Czajkowskiego.

LIPSK (382)

20.00 „Uprawdzenie z Seraju” — komiczna opera Mozarta.

SZTUTGART (523)

00.00 Chromatyczna fantazja i Kantata solowa J. S. Bacha, Ciaconne Vitaliego, Etiudy Szopena, Trio smyczkowe Regera i Uwertura akademicka Brahmsa.

PIĘKNYM ZA NADOBNE

Rossini znalazł się w teatrze w towarzystwie znajomego literata, wroga opery:

— Opera, moim zdaniem — rzekł literat — polega na tym, że śpiewa się bzdury, jakich nie odważono by się wypowiedzieć.

A na to Rossini:

— Gdyby pan był konsekwentny, byłby pan to zdanie wyśpiewał.

Silna flota wojenna to straż zaopatrzenia przemysłu i wojska

Niedziela, dn. 5 lutego r. b. o godz. 8.45 wiecz.

Warszawska Orkestra Filharmoniczna

Dyrekcja i solista: SZYMON GOLDBERG

Program: Bach - Koncert E-dur, Mozart - Koncert A-dur, Beethoven - Septet

Sala FILHARMONII

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

P. Tadeusz Sachs sędzią mistrzostw świata

Wczoraj wieczorem wyjechał do Zurichu p. Tadeusz Sachs, zaproszony przez szwajcarski związek hokeja na lodzie na sędzię mistrzostw świata, rozpoczynających się w b. tygodniu na lodowiskach Zurichu i Bazylei.

Udział Polski w pucharze Davisa zgłoszony

Zarząd polskiego związku lawn tenisowego zgłosił telegraficznie do Waszyngtonu do związku amerykańskiego udział Polski w tegorocznych rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa.

Losowanie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa odbędzie się w Waszyngtonie 3 lutego. Dotychczas zgłosiły się: Australia, Japonia i Kanada w strefie amerykańskiej oraz Anglia, Niemcy, Rumunia, Holandia, Węgry, Włochy, Polska, Belgia, Szwajcaria i Nowa Zelandia w strefie europejskiej. Brak jeszcze zgłoszeń kilka państw.

Skład Łotwy na mecz tenisa stołowego z Polską w Łodzi

Międzynarodowy mecz tenisa stołowego Polska — Łotwa dochodzi w Łodzi definitywnie do skutku w dniach 14, 15 lub ewent. 16 lutego. W związku z tym meczem Łotwa nadesłała już skład swej reprezentacji, która składać się będzie z następujących zawodników: Stams, Osim, Sacov i Joffe.

Skład reprezentacji Polski nie został jeszcze ustalony, przyczem projektowane jest zorganizowanie w Łodzi zawodów eliminacyjnych przy udziale najlepszych ping-ponistów z całego kraju.

Międzymiastowy mecz tenisa stołowego Łódź — Kraków odbędzie się w niedzielę 5 b. m. w lokalu szkoły zawodowej przy ul. Zagajnikowej i rozpocznie się o godzinie 17-ej. Kraków przysłał drużynę złożoną z mistrza Polski Schiffa, Kleina i Blöndera. Drużyna ta pokonała ub. niedzielę reprezentację Warszawy w stosunku 7:2.

Polska — Litwa na bieźni

Polski związek lekkoatletyczny planuje urządzenie w roku bieżącym pierwszego meczu międzypaństwowego Polska — Litwa.

Mecz taki odbyłby się w Warszawie. Jak się dowiadujemy, pierwsze pertraktacje zostały już rozpoczęte.

Jubileusze ŁKS-u i ŁTK — w bieżącym sezonie

Jubileusz 30-lecia ŁKS-u, przypadający na rok ubiegły, jak już podawaliśmy, obchodzony będzie latem roku bieżącego. Dokładne terminy imprez jubileuszowych nie zostały jeszcze dokładnie ustalone, jednak w rachubę brane są miesiące czerwiec i lipiec. W programie projektowany jest mecz piłkarski z jedną ze znanych drużyn zagranicznych, zawody lekkoatletyczne, piłki ręcznej, pływackie itd.

Terminy uroczystości jubileuszowych 50-lecia Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego zostały już doładnie ustalone: w dniach 21 i 25 maja jako wstęp do głównych uroczystości jubileuszowych odbędą się wielkie międzynarodowe wyścigi torowe, zaś główne uroczystości i imprezy jubileuszowe odbędą się w dniach 28—21 maja r. b. (Zielone Świątki).

Program, prócz wyścigów międzynarodowych w Helenowie, przewiduje ogólnopolski zjazd kolarski do Łodzi, wyścigi szosowe, nabrzeżność, akademie itd.

Góra, Matjas i Piec II

skreśleni z reprezentacji państwowej

Szczepaniak, Nyc, Dytko ukarani napomnieniem — za lekceważenie obowiązków reprezentantów sportu polskiego

Epilog „afery spirytusowej” piłkarzy na obozie przed meczem z Francją



GÓRA



MIATJAS



PIEC II



NYC



SZCZEPANIAK



DYTKO

Skompromitowali sport polski Mieliśmy do nich zaufanie...

Nie chcemy ich więcej widzieć w koszulce reprezentacyjnej Zawiedli, ale okazali skruchę i obiecali poprawę! Zobaczmy...

Jak już wczoraj donosiliśmy, zarząd PZPN na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu zajmował się sprawą głośnych wykroczeń zawodników na obozie w Katowicach przed meczem z Francją.

Na marginesie zarząd PZPN. stwierdził, iż bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o „pewnych wypadkach” zaszłych na obozie, kierownictwo ekspedycji do Francji przeprowadziło we własnym zakresie dochodzenia, przesłuchując w drodze powrotnej do kraju wszystkich graczy. Następnego dnia po powrocie, dochodzenia te zostały uzupełnione przez prezydium przesłuchaniem kierownika obozu, trenera p. Mariana Spojdy.

Na podstawie zebranego materiału po wszechstronnym przedyskutowaniu sprawy, zarząd PZPN. na posiedzeniu postanowił:

1. UKARAĆ TRENERA PZPN. P. MARIANA SPOJDĘ SUROWĄ NAGANĄ, Z ZAGROŻENIEM ZERWANIA UMOWY W RAZIE RECYDYWY ZA BRAK NALEŻYTEGO NADZORU NAD ZAWODNIKAMI, DOPUSZCZENIE DO WYKROCZEŃ, A NAWET PARTYCYPOWANIE W NICH, dalej za niezameldowanie o nich i o braku harmonii wśród zawodników zarządowi PZPN. we właściwym czasie oraz o niezwrócenie się o pomoc do Śląskiego PZPN., który był gospodarzem obozu. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono to, że nieodpowiednie warunki lokalne utrudniały w znacznym stopniu kontrolę i ścisłą opiekę nad zawodnikami.

2. UKARAĆ ZAWODNIKÓW MICHAŁA MATJASA (LKS Pogoń — Lwów) i WILHELMA GÓRĘ (KS. Cracovia) ZAWIESZENIEM W PRAWACH CZŁONKÓW DRUŻYNY OLIMPIJSKIEJ, ZA KARYGODNE ZŁAMANIE PORZĄDKU OBOZOWEGO, BĘDĄCE ZLEKCEWAŻENIEM OBOWIĄZKÓW REPREZENTANTA SPORTU POLSKIEGO oraz za świadome wprowadzenie w błąd członków zarządu PZPN., prowadzących dochodzenia.

3. UKARAĆ ZAWODNIKA PIECA WILHELMA (KS. Naprzód — Lipiny) ZAWIESZENIEM W PRAWACH

CZŁONKA DRUŻYNY OLIMPIJSKIEJ ZA ZŁAMANIE DISCYPLINY OBOZOWEJ (CO ZDARZYŁO SIĘ NIESTE- TY NIE PO RAZ PIERWSZY) ORAZ WYKAZANIE CAŁOKSZTAŁTEM SWEGO POSTĘPOWANIA, ŻE NIE DOCE- NIA W SPOBÓB NALEŻYTY OBOWIĄZKÓW. REPRE- ZENTANTA POLSKI.

4. ZWRÓCIĆ SIĘ Z APELEM DO KAPITANA ZWIĄZKOWEGO PZPN. O NIEWYSTAWIANIE WYŻEJ WYMIE- NIONYCH TRZECH ZAWODNIKÓW DO REPREZENTA- CJI PAŃSTWOWEJ tak długo, aż nie nabierze przekonania, że zawodnicy ci pod względem psychicznym i moralnym dojrżeli do roli reprezentantów sportu polskiego.

5. UKARAĆ ZAWODNIKÓW ERWINA NYCA I WŁA- DYSŁAWA SZCZEPANIAKA (KS. Polonia — Warszawa) ORAZ DYTKE EWALDA (KS Dąb — Katowice) NAPOM- NIENIEM ZA NIEODPOWIEDNE ZACHOWANIE SIĘ I ZŁAMANIE DISCYPLINY OBOZOWEJ, przy czym jako okoliczność łagodzącą przyjęto poprzednie wzorowe zachowanie się wyżej wymienionych zawodników i ich prawd- ość podczas przeprowadzania dochodzeń i okazani przez nich skruchę.

6. ZWRÓCIĆ SIĘ DO KAPITANA ZWIĄZKOWEGO PZPN. Z APELEM, BY W PRZYSZŁOŚCI DO DRUŻYNY REPREZENTACYJNEJ WSTAWIAŁ TYLKO TAKICH ZA- WODNIKÓW, KTÓRZY W ŻYCIU I NA BOISKU WYKA- ZUJĄ PEŁNĄ AMBICJĘ I POŚWIĘCENIE.

Rozpatrując całokształt spraw, związanych z obozem i wypra- wę do Paryża, zarząd PZPN. doszedł do przekonania, że SŁABA POSTAWA NASZEJ DRUŻYNY W PARYŻU BYŁA W PEWNYM STOPNIU NASTĘPSTWEM NAPIĘTOWANYCH POWYŻEJ WYKROCZEŃ ORAZ BRAKU HARMONII I AMBICJI KILKU GRACZY, przede wszystkim jednak następstwem opłakanych wa- runków terenowych i atmosferycznych, wśród których obóz się odbywał.

Stanisław Marusarz otrzymał Państwową Nagrodę Sportową

Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej państwowego urzę- du wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Warszawie posiedzenie komisji nadawczej państwowej nagrody sportowej. Nagrodę tę — jak wiadomo — stanowi rzeźba Klukowskiego „Wieniec zwycięzczy”. Obradom komisji nadawczej przewodniczył zastępca dyrektora PUWF. ppłk. Turyczyn. W posiedzeniu wzięli udział: przewod-

niczący polskiego kom. olimpij- skiego — płk. Glabisz, delegat naukowej rady W. F. — płk. dr. Dybowski, przedstawiciel M.S.Z. — radca Olchowicz, przedstawiciel akademii W. F. im. Marszałka Piłsudskiego — mjr. dypl. Bi- lewski, delegat związku polskich związków sportowych — dyrektor Gędziarowski, związku dzien- nikarzy sportowych — red. Si- korski i szef wydziału W. F. i sportu w P.U.F. — mjr. Iskier-

ko z PUWF. Komisja nadawcza zapoznała się z przedstawionymi wnioskami, wyróżniając kandydatów:

Stanisława Marusarza, Antoniego Kołczyńskiego, Stanisławę Walasiewiczównę.

Po dyskusji i głosowaniu, komisja przyznała nagrodę za rok 1938 STANISŁAWOWI MARU- SARZOWI, motywując swą decy- zję następująco:

- 1) Stanisław Marusarz zdobył na narciarskich mistrzostwach świata 1938 r. w Lahti tytuł wicemistrza świata w konkursie skoków czym przyczynił się w wysokim stopniu do propagandy sportu polskiego.
- 2) W czasie „Tygodnia spor- tów zimowych” w Garmisch-Partenkirchen Stanisław Maru- arz wygrał konkurs skoków w bardzo silnej konkurencji mi- ęzynarodowej.
- 3) Stanisław Marusarz zdobył od szeregu lat tytuł mistrza polski.
- 4) Do ulubionych wyników „zimowych” na przelazieniu 1000 metrów lat Stanisław Marusarz do-

szedł uporczywą pracą, wykazu- jąc się ponadto wybitnymi zale- tami moralnymi.

Dąb bije reprezentację 4:1

KATOWICE, 31.1. (PAT) — Rozegrany we wtorek wieczorem w Katowicach ostatni mecz hokejowy mający służyć jako ostatnie przygo- towanie dla naszych zawodników przed mistrzostwami świata w Szwaj- carii przyniósł zdecydowane zwycię- stwo zespołowi Dąbu nad repre- zentacją w stosunku 4:1 (1:0, 1:0, 2:1). Za wyjątkiem może trzeciej tereji, w której grano bardzo ambit- nie, przez co gra zyskała na tem- pie, dwie pierwsze tereje upłynęły pod znakiem gry bezbarwnej, mało ożywionej.

Najlepszym punktem obydwu dru- żyn był Maciejko. Nie zatrudniany prawie w pierwszych terejach wy- kazał w trzeciej fazie podczas kil- ku interwencji formę b. dobrą. Bramkarz drużyny reprezentacyjnej Muszyński w sunie nie wypadł źle, chociaż znać było brak przygotowa- nia. Bramki uzyskali w pierwszej tereji Burda, w drugiej Urson, w trzeciej Piechota i Ney. Dla repre- zentacji — Marchewczyk.

Próba przed zawodami FI W maratonie zwyciężył Zubek, na 17 km. — Nowacki, a wśród wojskowych — Wawrzac

ZAKOPANE, 31.1. (PAT) — We wtorek rozegrano w Zakopanem bieg 34 km. zamiast zapowiedzia- nego 50 km. o mistrzostwo 4 okrę- gu podhalańskiego. Trasę zreduko- wano ze względu na dość jeszcze ciężkie warunki. Trasa dość dobra, chociaż padał śnieg a chwilami dą- silny wiatr, utrudniając zawodni- kom uzyskanie lepszych czasów.

W wyniku klasyfikacji na dystan- sie 34 km.: 1) Zubek Józef (SNPTT) w czasie 2:46,12, 2) Sikora Józef

(Śląski Kl. Narc.) — 2:47,4, 3) Zu- bek Wład. (Sokół, Nowy Targ) — 2:49,23.

W biegu na 17 km.: 1) Nowacki Edward (Strzelec) 1:14,40 godz. 2) Matuszyny Józef (Śl. Kl. Narc.) 1:15,53, 3) Wowkonwicz Tad. (W. Śl.) 1:16,31.

W grupie wojskowej z lekka obciążeniem na pierwszym miej- scu uplasował się Wawrzac Jan w c- sie 1:19,27.

Wspólny front włókiennictwa

Trzyletnia kadencja zarządu „Unii”. — Wybory nowych władz. — Prace komisji wełnianej

W dniach 26 i 30 stycznia odbyło się walne zebranie członków „Unii włókienniczej”, na które stawili się licznie przedstawiciele wszystkich trzech ośrodków przemysłu włókienniczego, reprezentowanych w „Unii”.

Zebranie zajął prezes „Unii” p. Karol Ender, który poprosił o objęcie przewodnictwa plk. Manowarę, dyrektora obu organizacji bielskich, należących do „Unii”.

Nad sprawozdaniem z dotychczasowej działalności „Unii” w okresie trzech lat: 1936, 1937 i 1938, zreferowanym przez sekretarza generalnego „Unii” dr. Bekowicza, wywiązała się dyskusja, w wyniku której obecni udzieliли jednogłośnie absolutorium ustępującemu zarządowi i stwierdzili, że konieczne jest dalsze trwanie „Unii” jako porozumienia pomyślanego dla podejmowania sporadycznych wystąpień w sprawach szczególnie doniosłej wagi, dotyczących całości włókiennictwa i uzgodnionych między zrzeszeniami, wcho- dzącymi w skład „Unii” na zasadach jednomyślności. Potrzeba istnienia porozumienia występuje szczególnie dobitnie w obrębie przemysłu wełnianego, który — w przeciwieństwie do bawełnianego — nie jest skoncentrowany w jednym ośrodku terytorialnym i organizacyjnym, lecz rozproszony na terenie całej Polski i reprezentowany przez 7 zrzeszeń przemysłowych.

Z teści walne zebranie uchwaliło zmiany statutu „Unii”, które sprowadzają się do trzech punktów zasadniczych:

a) przedłużenie kadencji zarządu „Unii” z 1 roku do lat 3 i odpowiednio do tego zwolnienie walnych zebrań „Unii” — co 3 lata;

b) wprowadzenie możliwości odstąpienia w pewnych przypadkach od zasady jednomyślności, będącej podstawą działalności „Unii”; odstąpienie to może mieć miejsce w przypadku, kiedy w poszczególnych kwestiach zostaną wysunięte w obrębie „Unii” 2 rozbieżne opinie, wówczas w wyniku jednomyślnej decyzji obecnych będą przedstawione przez „Unię” czynnikiem zewnętrznym albo obie opinie, albo też wogóle wystąpienie na zewnątrz w danej sprawie będzie zaniechane;

c) wprowadzenie jako organów „Unii” komisji, które będą tworzone dla zajmowania się szczególnie doniosłymi dla przemysłu włókienniczego zagadnieniami, wymagającymi stałej współpracy pomiędzy dwiema lub więcej organizacjami, wcho- dzącymi w skład „Unii”.

Zaznaczyć należy, że wszystkie zmiany statutu uchwalone przez walne zebranie podyktowane zostały przez dotychczasowe doświadczenie, jakie zdobyła „Unia” w ciągu swego 3-letniego istnienia. W szczególności sprawa stworzenia podstaw statutowych dla działalności komisji domagała się rozwiązania. W ten sposób komisja dla spraw wzmocnienia produkcji i spożycia wełny krajowej, która rozpoczęła swoją działalność jeszcze przed powołaniem do życia „Unii” znalazła dla swych prac podstawę statutową.

Z kolei walne zebranie dokonało wyboru nowego zarządu na najbliższą 3-letnią kadencję. Prezesem „Unii” wybrany został ponownie p. Karol Ender (Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim — Łódź), jako wiceprezesów wybrano następujące osoby: dr. Ludwika Hellperna (Bielsk — Zrzeszenie Eksporterów Wyrobów Włókienni-

skich w Bielsku), p. Jakóba Kamińskiego (Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego — Łódź) i dr. Stanisława Sembrata (Konwencja Przędzali Wełny Czesankowej w Polsce — Łódź); przemysł białostocki zgłosi osobę wiceprezesa w dniach najbliższych.

W końcu zebranie uchwaliło budżet „Unii”, mający jedynie znaczenie formalne, gdyż wszelkie wydatki związane z działalnością „Unii” ponosi Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, jako prowadzący agendy biurowe „Unii”; aby jednak zadośćuczynić wymagom formalnym statutu określono budżet ten na zł. 1.400.— t. zn. po 100 zł. od każdego zrzeszenia tytułem składki człon-

kowskiej na rok 1939. Na tym walne zebranie zostało zamknięte.

*

Bezpośrednio po zakończeniu walnego zebrania rozpoczęły się obrady komisji wełnianej „Unii”. Posiedzenie zajął prezes „Unii” p. Karol Ender, po czym przewodniczącym na nadchodzącą 3-letnią kadencję wybrany został ponownie p. prezes Henryk Bareński.

Wśród zagadnień, jakimi zajęła się komisja, wymienić należy sprawę ograniczenia kontyngentów surowcowych, powodującego znaczne trudności w zakresie normalnego zaopatrywania zakładów przemysłu wełnianego w surowce niezbędne dla

produkcji. Nadmienić trzeba, że w dalszym ciągu punkt ciężkości prac komisji spoczywać będzie na zagadnieniach związanych z zakupem i przerobem wełny krajowej. Nadto jednak prace komisji obejmą całokształt zagadnień surowcowych, dotyczących przemysłu wełnianego (np. kwestia przerobu włókien syntetycznych itd.).

Sprawą stosowania domieszki włókien sztucznych w przemyśle wełnianym zajmie się następnie posiedzenie komisji wełnianej „Unii”, wyznaczone na środę, dn. 1 b. m., które odbędzie się w Warszawie w lokalu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

Średni przemysł włókienniczy pragnie energicznie zająć się eksportem

Idąc po linii wskazań czynników rządowych, zrzeszenie wytwórców przemysłu włókienniczego w Łodzi, zrzeszające średni i drobny przemysł, zorganizowało specjalny referat, zajmujący się eksportem. W sprawie tej zrzeszenie udzieliło nam następujących informacji:

Omawiając dotychczasową praktykę eksportową, a raczej jej bolączki i niedociągnięcia, podkreślić należy brak dostatecznej ilości odpowiednio przeszkolonych pracowników eksportowych.

Najprostszym i najlepszym załatwieniem sprawy — to wysyłanie odpowiedniej ilości osób zagranicę, celem studiowania zwyczajów i potrzeb rynków pod kątem naszych możliwości ekspor-

towych. Sposób ten wobec szczupłych możliwości finansowych stać się może jedynie kosztownym wyjątkiem, potwierdzającym regułę kształcenia pracowników eksportowych w kraju, co w części choćby zaradzi podstawowej bolączce naszego wywozu.

Organizowany przez radę handlu zagranicznego kurs fachowców handlu zagranicznego, przewidujący m. in. również praktyki zagraniczne, pomyślany jest, co jest rzeczą zrozumiałą i słuszną, w ramach ogólnopństwowych i nie uwzględni specjalnych potrzeb eksportu włókienniczego.

Tymbardziej więc aktualne staje się szkolenie pracowni-

ków eksportowych w kraju, regionalnie przez poszczególne izby przemysłowo-handlowe.

Niestety, zorganizowane w r. ub. przez łódzką izbę kursu eksportowe miały charakter okresowy, przy czym na r. bież. nie przewiduje się zorganizowania takich kursów.

Ponieważ sprawa umasowienia wywozu posiada aspekt ogólnogospodarczy, należałoby zainicjować szeroką akcję wydawniczą, która by zorientowała czynniki zainteresowane w kierunkach i możliwościach naszego eksportu.

Sfery gospodarcze Łodzi z zadowoleniem powitałyby m. in. inicjatywę, zmierzającą do wydania pisma, któreby rzeczowo informowało producentów o możliwościach wywozu.

Poważną rolę informacyjną mogłaby odegrać uruchomiona przez izbę przemysłowo-handlową PORADNIA EKSPORTOWA.

Z projektów, które zasługują na zrealizowanie, wymienić należy inicjatywę w kierunku otwarcia katedry handlu zagranicznego przy łódzkim oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej, co uzupełniłoby akcję szkoleniową izby.

Jedną z najważniejszych spraw, związanych z wywozem, jest przyspieszenie prac nad projektowanymi ulgami podatkowymi, które objąć mają firmy produkujące na eksport, za równo te, które wywożą we własnym zakresie, jak i te, które korzystają w tej dziedzinie z usług przedsiębiorstw eksportowych.

Bardzo ważne i cenne dla po- czyna eksportowych byłoby należyte popularyzowanie ulg, jakie stosują wielcy producenci półfabrykatów w stosunku do eksporterów.

Resumując powyższe, podkreślić należy, że od racjonalnego zorganizowania wywozu, harmonijnej współpracy władz, organów samorządu i sfer gospodarczych zależy nasz eksport, który w istniejącej sytuacji ekonomiczno-politycznej urasta do rozmiarów naczelnego zagadnienia polityki gospodarczej.

Zwyżka papierów frwa Giełda reaguje na wypadki polityczne

Ujawniająca się onegdaj lekka zwyżka papierów wartościowych przybrała wczoraj nieco na sile. Sfery giełdowe tłumaczą spotęgowanie zwyżki na naszym rynku ustępem mowy Hitlera, dotyczącym stosunków z Polską.

Mowa ta w stosunku do Polski nacechowana była przyjaźnią, co oczywiście wpłynęło na natychmiastową poprawę nastrojów na naszej giełdzie.

Trudno w tej chwili przesądzać dalsze kształtowanie się kursów, gdyż nasza giełda „lubi” niespodzianki. Stwierdzić jednak należy, iż narazie panuje nastrój optymistyczny.

Transakcji dokonywano wczoraj według kursów następujących:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nadal nie wykazała zmian. W dalszym ciągu obracano nią po 65.25 w placeniu, 65.75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję zwyżkową, jakkolwiek niejednolitą: I em. podniosła się o 75 pkt. i obracano nią po 85.25 kupno, 85.75 sprzedaż, zaś II em. poprawiła się o 65 pkt. osiągając kurs 86.25 w placeniu, 86.75 w żądaniu. Serie tej pożyczki podniosły się o 100 pkt. przy czym I em. obracano po 91.15 i 91.65, zaś II em. po 92.15 i 92.65.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa

(dolarówka) zwyżkowała o 25 pkt. Obracano nią po 42.25 kupno, 42.75 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie zanotowała zmian. Obracano nią nadal po 66.25 kupno, 66.75 sprzedaż za odcinki grubsze i 66 kupno, 66.50 sprzedaż za odcinki drobne.

5 proc. pożyczka konsolidacyjna poprawiła swój kurs o 25 pkt. Placeno za nią 69.75, żądano 70.25.

4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 miały tendencję zwyżkową. Grubsze odcinki podniosły się o 100 pkt. i obracano nimi po 72.50 kupno, 73 sprzedaż. Natomiast drobne odcinki tych listów zwyżkowały tylko o 25 pkt. osiągając kurs 72.75 w placeniu, 73.25 w żądaniu.

3 proc. renta ziemiska również miała tendencję zwyżkową: odcinki po 1000 zł. poprawiły się o 100 pkt. do poziomu 57.75 kupno, 58.25 sprzedaż, zaś odcinki po 500 zł. podniosły się o 50 pkt. i obracano nimi po 59.25 kupno, 59.75 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja naogół utrzymana, z odcieniem mocniejszym. Akcjami Banku Polskiego w dalszym ciągu obracano po 132 kupno, 133 sprzedaż. Za akcje Banku Zachodniego placeno 42, żądano 43. Za akcje Zakładów Żyrdowskich doznały 100 pkt. zwyżki osiągając kurs 61 w placeniu, 62 w żądaniu.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była na ogół mocna, szczególnie dość dużą zwyżkę osiągnął Amsterdamski. Obroty były średnie. Notowano: Amsterdamski 286.50, Bruksela 89.50, Kopenhaga 110.80, Londyn 24.81, Nowy Jork — kabel 5.29.75, Paryż 14.03, Sztokholm 127.90, Mediolan 27.84, Zurich 119.75, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.26.50, ka- nadyjskie 5.22, floreny holenderskie 285.50, franki francuskie 13.97, franki szwajcarskie 119.25, funty angielskie 24.72, guldeny gdańskie 99.75, helgi belgijskie 89.25, korony norweskie 124.05, korony szwedzkie 127.30, korony duńskie 110.30, liry włoskie odcinki do 100 lirów 15.90, marki fińskie 10.70, marki niemieckie srebrne 72, 1 gram czystego złota wyniósł 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była mocniejsza dla papierów państwowych, dla reszty zaś utrzymana. Obroty były zwiększone 4 i pół proc. pożycz. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 85.50, seria 91.38, II em. 86.50, seria 92.38, 4 proc. dolarowa 42.50 — 42.80, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 66.50, odcinki po 100 złotych — 65.25 — 65.50, odcinki drobniejsze 66.25, 5 proc. konwersyjna 70, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72.50 — 72.75, odcinki po 1.000 zł. 73 — 73.25, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65, 4 i pół proc. ziemskie 63.75 — 63.50, 4 i pół proc. listy m. Łodzi 62, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 61, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 61.75 — 61.88.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 132.50, Bank Zachodni 42.50, Modrzejów 18.75, Ostrowiec — 67.75, Zieloniewski — 77, Cukier 34.50 — 34.25 — 34.50, Węgiel 33.50 — 34.25 — 34, Lilpopy 91.50 — 92, Starachowice 50.50, Żyrardów 61.50.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1.000 zł. — 57.50 — 58, Rudzki 11.75 w placeniu, 5 proc. konwersyjna drobne odcinki 66, Haberbusch 62.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzedaż Kupno
Dolarówka 42.75
Inw. I em. 85.75
Inw. 2 em. 86.50—86.75
Konsolidacyjna 66.50 66.25
Wewnętrzna 65.50 65.00
Bank Polski 133.00 132.50
5% Łodzi 1933 r. 65.25 65.00
5% Łodzi 1938 r. 63.75 63.50
Tendencja cokolwiek mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	14.00 — 14.25
Pszenica	20.50 — 20.75
Pszenica zbier.	20.25 — 20.50
Mąka pszenna	39.50 — 40.50
	38.50 — 39.50
	35.50 — 36.50
	33.50 — 34.50
	26.50 — 27.00
	30.50 — 31.50
	29.50 — 30.50
	23.50 — 24.50
	22.50 — 23.50
	21.50 — 22.50
Otręby pszen. gr.	11.25 — 11.50
Otręby żytnie	10.00 — 10.25
Koniczyna biała bez kaniarki	260.00 — 280.00
Koniczyna czwor. bez kaniarki	100.00 — 120.00
Seradela	21.00 — 25.00
Słoma żytnia	4.50 — 5.00
Siano 1 g. luzem	7.50 — 8.50
Gorzycza	58.00 — 59.00
Siemię lniane	58.00 — 59.00
Rzepak ozimy	54.00 — 57.00
Rzepak jary holend.	48.00 — 51.00
Wyka	18.50 — 19.50
Gryka	20.50 — 21.00
Kasza gryczana	37.00 — 38.00
Makuch rzepakowy	14.50 — 15.50
Groch polny	28.00 — 28.00
Victoria	32.00 — 35.00
Tendencja spokojna.	
Źytni obrót 1.802 tonn.	

Szadek u Funka Konferencja gospodarcza

BERLIN, 31.1. (PAT) — Przybył tu czesko-słowacki minister przemysłu i handlu dr. Szadek dla przeprowadzenia rozmów w sprawach gospodarczych. Dr. Szadek był przyjeżdżający min. Funka.

POMO
Piotrkowska 121
POWÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

Wyjazdy indywidualne do PALESTYNY

Cena uczestnictwa 495.— i obejmuje: 1) paszport indywidualny na 6 miesięcy wynosi zł. wraz z wizami angielską i rumuńską 2) przejazd w obie strony okrętami „Transilvania” i „Basarabia” wraz z wyżywieniem 3) przejazd kolejowy.

Wyjazdy z Łodzi w każdą ŚRODĘ

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS”, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

KOMUNIKAT
Stow. „Kultur-Liga”
urządza w sobotę, dn. 4-go lutego
8.30 wiecz. w Teatrze Polskim
Nieodwołalnie
Ostatnie ulgowe Przedstawienie
świetnej sztuki p. t.

Szaleństwo

„Kultur-Liga” wydała ulgowe bilety
na odczyt E. Zegadłowicza
w czwartek 5 pp. w Filharmonii
Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-
Liga” Zachodnia 68, tel. 191-15

Do akt. Nr. Km. 2004 | 38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi
przy ul. Andrzeja 11
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 9 lutego 1939 r. o godz.
11 w Łodzi przy ul.

Al. Kościuszki 21
odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości a mianowicie:
radioaparatów, skrzynek do radio-
aparatów, bormaszyny dużej mecha-
nicznej, wzmacniacza elektrycznego,
exceł do radioodbiorników, biurka,
fotela i szafy
oszacowanych na łączną sumę
zł. 7160.—

które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dn. 19.1. 1939 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa firmy „S. Goldblum S-ycy”
p-ko firmie „Tekafon”

Do akt. Nr. Km. 161/39
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Andrzeja 11
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 9 lutego 1939 r. o godz.
11 w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 79
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
maszyny do pisania firmy „Remington”,
maszyny do szycia, 15 kg. ma-
teriału jedwabnego i 30 kg. ma-
teriału jedwabnego oraz biurka
oszacowanych na łączną sumę zł.
1015.—

które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dn. 23.1. 1939 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Laury Schindler p-ko Bo-
lesławowi Wilmańskiemu i Henrykowi
Krzemińskiemu

Dr. J. Nadel

**AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ**

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w
Andrzeja 4, tel. 228-92

LEKARZ - DENTYSTA

Anna Korman

WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
ul. Narutowicza 95.

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, mo-
czopłciowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1 pp.

Dr. M. Pajewski

SPECJ. CHOR. WEWNĘTRZNYCH

przeprowadził się na ul.
Cegielniana 36 a
Telefon 243-74
Przyjmuje od 4 — 6 po poł.

POCIĄG POPULARNY DO ZAKOPANEGO

1—6. II.

zł. 17.60 w obie strony

Bilety sprzedaje: **Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-77**



Kino MIMOZA

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. 1^o-Nr. 0, 4, 10, 16, 17.

Od wtorku 31 stycznia do poniedziałku 6 lutego
Bomba humoru i śmiechu!

PAWEŁ i GAWEL

W r. gl.: ADOLF DYMSZA, EUGENIUSZ BODO,
GROSSÓWNA ORWID i wielu innych

Następny program: **1) PRATER 2) ZEW PUSTYNI**

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi
ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia
31 stycznia r. b. Nr. 25 przetarg na:

- 1) roboty wykończeniowe w budyn-
kach kotłowni, kuchni i magazy-
nie;
- 2) roboty stolarskie dla budynku
kuchni i magazynu;
- 3) ułożenie posadzek terakotowych,
wyłożenie ścian glazurą i wykona-
nie schodów mozaikowych w bu-
dynku kuchni i magazynie;
- 4) roboty malarskie w dwóch pawilo-
nach, kuchni i magazynie;
- 5) ułożenie posadzki z klepek dębo-
wych w dwóch pawilonach około
5.500 mtr. kw.;
- 6) wykonanie izolacji korkowej na
dachach żelbetonowych leżalni
i kuchni.

Całość wymienionych robót na tere-
nach Sanatorium w Tuszyńku-Podu-
chowym pod Tuszyńcem pow. łódzkiego.
Szczegółowych informacji udziela
Wydział Administracyjno - Gospodar-
czy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr.
225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się
do dnia 11 lutego 1939 r. godz. 12-ej.

Zawiadomienie

O OGŁOSZENIU PRZETARGU.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegra-
fów w Warszawie zawiadamia, że
w Nr. 25 Monitora Polskiego z dnia
31 stycznia 1939 r. został ogłoszo-
ny nieograniczony przetarg ofertowy
na dostawę zaprzęgów konnych
do rozwózki paczek na terenie
m. Łodzi.

DR. MED.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne

(kobiety i dzieci)

Stenkiwicza 34 telef. 145-10
przyjmuje od 12—1 i od 3—4.



Kosmetyka lecznicza
Campa kwarcowa

Al. Kościuszki 41
tel. 204-89

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.

Przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w
W niedz. i święta od 9—12 w poł.



PIOTRKOWSKA 33

TEL. 2222-3.

PRZEMYSŁ, HANDEL, RZEMIOSŁO I ZAWODY WYZWOLONE

KORZYSTAJĄ

z fotokopii „INTRO”

DOKUMENTÓW, RYSUNKÓW
I PLANÓW, POWIĘKSZENIA
I ZMNIJSZENIA

Zamówienia po cenach oryginał.
przyjmuje

Skład Przyborów fotograficznych

FOTO-MORGENSTERN

Piotrkowska 40

„INTRO” Piotrkowska 80

Cukiernia „ZRODŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca

Paczki wyborowe
2 szt. 25 gr.
Ciastka
po 20 gr. szt.



DR. MED.

I. ZYW

**CHIRURG
powrócił**

„PRACA”

Kursy Zawodowe żeńskie

przy Tow. Szerzenia Pracy Zawo-
dowej wśród kobiet żyd. w Łodzi
Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — hałciar-
stwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorsciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w godz.
9—13 i 15—19.

MASZYNISTKA z własną maszyną,
biegła korespondentka, b. wielolet-
nia sekretarka adwokacka, samo-
dzielna redaktorka podań sądowych
itd. poszukuje pracy, również na
godziny. Tel. 265-23. Rozentalska.
916—2

POTRZEBNA panna do biura o mi-
łej powierzchowności od zaraz. Of-
erty z życiorysem, pożądana foto-
grafia, do admn. pod „P. M. W. D.”

Różne

ZGUBIONO perełki z zameczkiem z
dwoma brylantkami. Znalazcę pro-
szę o zwrot za wynagrodzeniem.
Tel. 151-87.

Kupno i sprzedaż.

TANIO: drugi gatunek obrusów,
ścierek, ręczników. Chari, Piotrk-
owska 37, III wejście. 352—2

UWAGA: Lampę jeśli kupić to
wprost z wytwórni. Sienkiewicza 61,
mieszk. 9.

Uzdrowiska

KOLUMNA. Pensjonat „Europejski”
w komfortowej willi Szczecińskiego.
tel. 31, czynny cały rok. 437—2

**KINO TEATR
METRO**
PRZEJAZD 2

Jeszcze tylko 2 dni!

Rewelacyjny film reż. Michaela Curtisa p. t.

CZTERY CÓRKI

wg najlepszej
powieści
Fannie Hurst

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej,
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tab-laryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.